BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO
Departament II Planowania
WYDZIAŁ EKONOMICZNY

Warszawa, 15 kwietnia 1949 r.

ZAGADNIENIA GOSPODARCZE
w świetle prasy i literatury ekonomicznej zagranicą

Nr. 7

Rok IV

Spis rzeczy:

Od REDAKCJI.

W numerach 7 i 8/1949 miesięcznika " Woprosy Ekonomiki" zamieszczono sprawozdanie stenograficzne z dyskusji, która odbyła się w końcu ubiegłego roku w zreorganizowanym Instytucie Ekonomiki Akademii Nauk ZSRR.

Dyskusja objęła wszystkie ważniejsze, najbardziej zasadnicze i aktualne zagadnienia, jakie rzeczywistość obecna stawia ekonomistom radzieckim, a więc : zagadnienia teorii ekonomii politycznej socjalizmu, czystości jej linii, kryteriów oceny zmian, jakie nastąpiły po wojnie w polityce ekonomicznej państw imperialistycznych, metodologii i ideologii pracy naukowej ekonomistów radzieckich, zasad i metod nauczania ekonomii politycznej w wyższych uczelniach, wymagań, jakim odpowiadać powinny podręczniki ekonomii politycznej itd.

Materiałem do dyskusji były najnowsze prace ekonomistów radzieckich o szerokim wachlarzu tematów; jej celem - wytyczenie kierunku ideologicznego i metodologicznego dalszych prac naukowych w tej dziedzinie.

Dyskusja miała charakter koleżeńskiej krytyki oraz samokrytyki, a w niektórych wypadkach i samoobrony autorów omawianych prac.

Uczestniczyło w dyskusji dwudziestu ośmiu ekonomistów; przemówienie wstępne oraz zamykające dyskusję wygłosił dyrektor Instytutu Ekonomiki, K.W. Ostrowitianow.

W bieżącym numerze " Zagadnień Gospodarczych " umieszczamy przemówienie wstępne K.W.Ostrowitianowa oraz część dyskusji. W dwu następnych numerach podany dalszy przebieg oraz zamknięcie dyskusji.-

------ oOo ------

O WADACH I ZADANIACH PRACY NAUKOWO-BADAWCZEJ W DZIEDZINIE EKONOMIKI

(Rozszerzona sesja Rady Naukowej Instytutu Ekonomiki przy Akademii Nauk Z.S.R.R.)

Voprosy Ekonomiki
Nr 8 z dn.17.12.48

W październiku 1948 r. odbyła się rozszerzona sesja Rady Naukowej Instytutu Ekonomiki przy Akademii Nauk z udziałem aktywu pracowników naukowych, profesorów i delegatów ministerstw. Na sesji przedyskutowano zagadnienie "O wadach i zadaniach pracy naukowo badawczej w dziedzinie ekonomiki oraz o planie prac Instytutu Ekonomiki na rok 1949". Referat wstępny wygłosił Dyrektor Instytutu Ekonomiki, członek korespondent Akademii Nauk Z.S.R.R., K.W. Ostrowitianow. Niżej podajemy skrócone sprawozdanie stenograficzne z obrad tej sesji.

Referat K.W. Ostrowitianowa

Nauka ekonomiczna w Z.S.R.R., dzięki pracom Lenina i Stalina oraz najbliższych ich współtowarzyszy broni i uczniów, podniesiona została na wyższy poziom.

Na gruncie leninowsko-stalinowskiej teorii ekonomicznej Z.S.R.R. osiągnął szereg zwycięstw o światowo-historycznym znaczeniu: zrealizowano uprzemysłowienie kraju i kolektywizację gospodarki rolnej, zapewniono zwycięstwo gospodarcze nad wrogiem w Wielkiej Wojnie Narodowej; pomyślnie realizuje się plan pięcioletni odbudowy powojennej i dalszego rozwoju gospodarki socjalistycznej.

Leninowsko-stalinowska ekonomia polityczna socjalizmu uzbraja naszych praktyków w świadomość praw ekonomicznych, w jasność perspektywy walki o budowę społeczeństwa komunistycznego.

Leninowsko-stalinowska teoria imperializmu jest niezastąpioną bronią w walce sił demokratycznych, z Z.S.R.R. na czele, przeciwko siłom reakcyjnym imperialistycznym.

Teoria ekonomiczna marksizmu-leninizmu uzbraja kraje demokracji ludowej do walki ich o socjalistyczna przebudowę swej gospodarki. Wybitne znaczenie w rozwoju teorii ekonomicznej posiada genialne dzieło towarzysza Stalina "Krótki kurs historii WKP (b)" - ta encyklopedia marksizmu-leninizmu, której pięćioletnią rocznicę uroczyście obchodził nasz kraj i pracownicy całego świata.

Prace nad nauka ekonomiczna w Z.S.R.R. bynajmniej nie ograniczaja się do ram specjalnych inystytutów naukowo-badawczych. Rozwijaja się one i bogaca w toku realizacji planowego kierowania gospodarka narodowa.

Ogromna pracę badawcza wykonuja kierownicze organy państwa w zakresie planowania i administrowania, w toku opracowania planów rozwoju gospodarki narodowej i dowództwa w walce o ich wykonanie i przekroczenie.

Nauka ekonomiczna w państwie socjalistycznym staje się w coraz większym stopniu zdobycza najszerszych mas, uzbraja je w świadomość praw rozwoju gospodarczego, a z drugiej strony bogaci się sama doświadczeniem mas, czynnie uczestniczacych w budowaniu socjalizmu.

Codziennie ruch stachanowski, scharakteryzowany przez towarzysza Stalina, jako nieprzezwyciężony ruch współczesności, rodzi śmiałych nowatorów nauki, doskonalacych i reformujących technikę produkcji. Rozwój produkcji kołchozów wysuwa na czoło wielu kołchoźników, entuzjastycznych wykonawców teorii Miczurina, śmiałych reformatorów natury.

W ostatnich czasach w całym Zwiazku Radzieckim rozwinał się na szeroka skalę potężny ruch narodowy o akumulację ponad planowa. Ruch ten zrodził śmiałych nowatorów w dziedzinie obniżenia kosztu własnego produkcji, wzrostu rentowności przedsiębiorstw socjalistycznych.

Uchwały partii, dotyczace zagadnień pracy ideologicznej oraz dyskusje w sprawach filozofii i biologii, przeprowadzone pod bezpośrednim kierunkiem CK WKP (b) postawiły przed naukowcami z cała ostrością zadanie podniesienia ideologicznego prac

naukowo-badawczych, konsekwentnego stosowania zasady partyjności w nauce, metodologii marksistowsko-leninowskiej, najściślejszego związku teorii z praktyką budowy socjalizmu.

W tych warunkach tym bardziej nie można tolerować tego stanu rzeczy, że prace naukowo-badawcze ekonomicznych instytucji naukowych, a przede wszystkim Instytutu Ekonomiki Akademii Nauk oraz katedr ekonomii w wyższych zakładach naukowych, tak dalece opóźniają się w porównaniu z niezwykłymi zdobyczami praktyki budownictwa socjalistycznego i wymaganiami, jakie stawia pracom naukowym partia i rząd.

I.

Jednym z najważniejszych odcinków radzieckiej nauki ekonomicznej jest badanie praw, rządzących gospodarką radziecką, czyli opracowanie problemów ekonomii politycznej socjalizmu. Wskazówki towarzysza Stalina, udzielone przez niego w związku z opracowaniem podręcznika ekonomii politycznej w styczniu 1941 r., podniosły na nowy poziom ekonomię polityczną i otworzyły przed ekonomistami szerokie perspektywy twórczego opracowania problemów radzieckiego ustroju gospodarczego.

Wśród prac, poświęconych problemom ekonomii politycznej socjalizmu i gospodarki wojennej Z.S.R.R., wymienić należy książkę tow. N.A. Woznesieńskiego "Gospodarka wojenna Z.S.R.R. w okresie Wojny Narodowej". Praca ta jest konkretyzacją i rozwinięciem wskazań towarzysza Stalina, dotyczących zagadnień gospodarki radzieckiej w ogóle i gospodarki wojennej w szczególności; jest ona dużym krokiem naprzód w dziale twórczego rozwoju nauki ekonomicznej.

W ostatnich latach wydano szereg książek, artykułów, broszur, stenogramów wykładów, dotyczących zagadnień radzieckiego ustroju gospodarczego, poświęconych problemom ekonomii politycznej socjalizmu. Lecz tylko niektóre spośród tych prac mają charakter badań naukowych, inne zaś mają charakter podręczników i znaczenie propagandowe.

Największym brakiem pracy naukowej w dziedzinie ekonomii jest brak systematycznego podręcznika ekonomii politycznej so-

cjalizmu, któryby zawierał wykład praw, rządzacych gospodarka radziecka w ich zwiazku logicznym i historycznym.

Schemat wykładów ekonomii politycznej socjalizmu, przyjęty za podstawę programów szkół wyższych, nie wyraża w dostatecznym stopniu wewnętrznej logiki praw socjalistycznego ustroju gospodarczego i dróg historycznych ich rozwoju. Zagadnienia metodologii badań nad socjalistycznym ustrojem gospodarczym w ogóle wypadły z pola widzenia ekonomistów. Brak ten odczuwaja szczególnie ostro wykładowcy ekonomii politycznej. Studenci mówia, że, słuchajac wykładu ekonomii politycznej według "Kapitału" Marksa, czuja głęboki wewnętrzny zwiazek logiczny i historyczny, ściśle konsekwentny bieg rozważań. Gdy zaś przechodza kurs ekonomii politycznej socjalizmu według obowiazujacego programu, to tego głębokiego wewnętrznego zwiazku logicznego i historycznego pomiędzy kategoriami tej nauki nie odczuwaja.

Niedostateczne opracowanie zagadnień metodologii ekonomii politycznej socjalizmu wytwarza niepotrzebne scholastyczne spory o ilości praw radzieckiego ustroju gospodarczego. Prawa te niektórzy autorzy formułuja dowolnie, braknie im ścisłych podstaw metodologicznych. Nie byłoby tych wszystkich zbędnych sporów i dowolności formułowania, gdyby ekonomiści, wychodzac z założeń nauki Lenina-Stalina o ustroju gospodarczym socjalizmu, opracowali podręcznik ekonomii politycznej socjalizmu, konsekwentny pod względem logicznym i odpowiadajacy historycznemu przebiegowi rozwoju.

Swiadczy to o tem, jak doniosłego znaczenia nabieraja dziś zagadnienia metodologii ekonomii politycznej socjalizmu.

Instytut Ekonomiki Akademii Nauk przygotowuje obecnie do wydania zbiór artykułów: "Woprosy politiczeskoj ekonomii socjalizma" (Zagadnienia ekonomii politycznej socjalizmu). Jednakże ten zbiór artykułów nie może w żadnym stopniu zastapić systematycznego podręcznika ekonomii politycznej socjalizmu. W najlepszym wypadku będzie on mógł dać tylko pewien materiał do opracowania takiego podręcznika.

Najpoważniejsza cecha specyficzna socjalistycznego ustro-

ju gospodarczego i olbrzymia jego wyższość nad gospodarka kapitalistyczną polega na tym, że w Z.S.R.R. "źródłem ruchu i rozwoju gospodarki narodowej jest planujace państwo socjalistyczne". (N.Woznieseński). Stawia to przed radziecką nauka ekonomiczną szereg problemów teoretycznych: stosunek wzajemny między świadomym, planowym kierowaniem rozwojem gospodarczym przez państwo, a prawami ekonomicznymi socjalizmu, wszechstronne oświetlenie roli kierownictwa gospodarczego partii i państwa w dziale budowania społeczeństwa komunistycznego itp.

Tymczasem prasa nasza oświetla zagadnienie roli gospodarczej państwa radzieckiego najzupełniej niedostatecznie. Praca, którą przygotowuje na ten temat Instytut Ekonomiki, przeciąga się nadmiernie i będzie gotowa do druku dopiero w pierwszej połowie 1949 r.

Najważniejsza funkcją gospodarczo-organizacyjna państwa socjalistycznego jest planowanie gospodarki narodowej. W ciagu lat władzy radzieckiej osiągnięto w dziedzinie planowania ogromne postępy, nagromadzono niezmiernie cenny materiał z dziedziny metodologii planowania. Synteza naukowa tego materiału ma niezwykle doniosłe znaczenie dla teoretycznego uzbrojenia kadr zarówno w Z.S.R.R. jak i w krajach demokracji ludowej.

W ostatnich latach wydano szereg broszur i artykułów, dotyczacych zagadnień planowania socjalistycznego. Należy zaznaczyć, jako fakt dodatni, wydanie przez Wyższa Szkołę Partyjna przy CK WKP (b) serii stenogramów wykładów nowego kursu "Podstawy gospodarki radzieckiej i praktyka kierowania poszczególnymi gałęziami gospodarki narodowej". Jednakże w uwadze do tego wydawnictwa czytamy, że zagadnienia teoretyczne, dotyczace praw, rzadzacych gospodarką socjalistyczna, nie sa w nim poruszone, ponieważ będzie to oświetlone w stenogramach wykładów ekonomii politycznej socjalizmu. Jednakże do tej chwili Wyższa Szkoła Partyjna nie wydała ani jednego wykładu ekonomii politycznej socjalizmu. Tak odsyła się czytelnika od Poncjusza do Piłata. Poważna wada wydanych artykułów jest słabe oświetlenie zagadnień metodologii planowania. Do tej chwili nie mamy poważnych monografii na temat zagadnień historii i teorii planowania gospodarki narodowej.

BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

ZAGADNIENIA GOSPODARCZE

w świetle

prasy i literatury ekonomicznej zagranicą

WARSZAWA

ROK IV. 15 KWIECIEŃ 1949 Nr 7

Prowadzene w Instytucie Ekonomiki prace z dziedziny historii planowania obejmują na razie tylko najwcześniejsze okresy planowania, wydawnictw zaś do studiów nad planowaniem w okresach najważniejszych - pięciolatek stalinowskich, Wielkiej Wojny Narodowej, rozwoju powojennego - kadry autorskie nie dostarczyły.

Olbrzymie znaczenie dla praktycznej pracy planistów ma opracowanie problemu rozszerzonej reprodukcji socjalistycznej i bilansu gospodarki narodowej. Te problemy jednak wciąż jeszcze czekają na swoich badaczy. Wydana w r.1947 praca tow. A.Notkina "Szkice teorii repropukcji socjalistycznej" (Oczerki tieorii socjalisticzeskowo wosproizwodstwa) ma duże wady i zawiera błędne twierdzenia, co powoduje konieczność zasadniczego jej przerobienia. Głównymi wadami pracy są: abstrakcyjne scholastyczne traktowanie najdonioślejszych zagadnień, zabawa w definicje, oderwanie się od bieżących problemów budownictwa socjalistycznego.

Jeszcze XVIII konferencja partyjna ze szczególną siłą podkreśliła konieczność zwracania baczniejszej uwagi naszych pracowników gospodarczych na gospodarowanie przedsiębiorstw. Zalecenie to jest szczególnie aktualne obecnie, gdy rozwinęła się walka o wykonanie stalinowskiego powojennego planu pięcioletniego w ciągu czterech lat, a z inicjatywy fabryk moskiwewskich powstała potężna akcja o wypracowanie ponadplanowej akumulacji, o wzrost rentowności naszych przedsiębiorstw. Przed ekonomistami radzieckimi stoi zadanie, by opracować wszechstronnie problem dźwigni ekonomicznych socjalistycznej produkcji i dystrybucji, których działanie związane jest z zastosowaniem prawa wartości: konieczne jest w szczególności zbadanie metod ugruntowania zasady gospodarności, udoskonalenia akordowych i premiowych form pracy, wzrostu efektywności nakładów kapitału itd. Teoretyczne opracowanie tych problemów wyraźnie opóźnia się w porównaniu z praktyką.

Zagadnienie prawa wartości w gospodarce radzieckiej znalazło słaby oddźwięk w naszej literaturze. Tymczasem dyskusja nad tym zagadnieniem w Instytucie Ekonomiki, analiza jego z katedr szkół wyższych, w seminariach profesorskich ujawniła duża różni-

cę zdań i dużo błędnych poglądów. Te błędne poglądy idą zarówno po linii niedocenienia roli i znaczenia kategorii wartości w gospodarce radzieckiej (częściowo niedocenianie to spotykamy w pracy tow. A. Notkina, mianowicie w jego tezie o prymacie w wartości użytkowej nad wartością) jak i po linii nadawania jej roli głównego prawa gospodarki socjalistycznej (praca tow. S. Kolesniowa "Organizacja socjalistycznych przedsiębiorstw rolniczych", w której plan ujęty jest jako narzędzie realizacji prawa wartości). Dyskusja wykazała również, że niektórzy ekonomiści dotąd jeszcze nie porzucili dawno zdezawuowanej anty-marksistowskiej koncepcji prawa wartości, jako kategorii pozahistorycznej, właściwej wszelkim systemom produkcji.

Wszystko to świadczy, że dojrzała potrzeba szerokiego przedyskutowania tematu "Prawo wartości, jako narzędzie planowania socjalistycznego", a także naukowego opracowania tego problemu.

Lepiej nieco przedstawia się praca naukowa nad zagadnieniami zasady gospodarności i kalkulacji gospodarczej, systemu finansowego i kredytu. Wydano w latach ostatnich szereg prac, które pomimo swoich wad mają pewne walory naukowe i dopomogają do kształtowania nowych kadr. Lecz i w tej dziedzinie mało jeszcze zrobiono, jeżeli chodzi o syntezę niezmiernie bogatego doświadczenia walki o ponadplanową akumulację i wzrost rentowności przedsiębiorstw socjalistycznych.

Zbyt mało uwagi poświęca nasza literatura zagadnieniom handlu radzieckiego.

Do najpoważniejszych wad pracy naukowej w dziedzinie ekonomicznej zaliczyć należy słabe opracowanie problemów, łączących się z rozwiązaniem głównego zadania gospodarczego Z.S.R.R. i realizacją stopniowego przejścia od socjalizmu do komunizmu. A jednak właśnie opracowanie tych problemów określić musi główne linie rozwoju nauki ekonomicznej w Z.S.R.R. na najbliższe pięciolecia.

W charakterze konkretnych zadań na najbliższe pięciolecia stoją przed ludem radzieckim takie zadania, jak: stworzenie

podstaw produkcyjno-technicznych komunizmu, zacieranie przeciwieństw między miastem a wsią, między pracą umysłową a fizyczną, stworzenie obfitości dóbr konsumcyjnych, której wymaga przejście do zasady podziału dóbr według potrzeb itp.

Opracowywać te problemy należy na gruncie teoretycznego syntetyzowania tych kiełków komunizmu, które uwydatniły się w praktyce czołowych socjalistycznych przedsiębiorstw przemysłowych i kołchozów, w twórczej pracy mas. Praktyka budownictwa socjalistycznego, postępy socjalistycznego przemysłu, skolektywizowanego rolnictwa, dają niezmiernie bogaty materiał do syntez teoretycznych, do twórczego opracowania tych zagadnień. Ekonomiści radzieccy powinni w tej dziedzinie dać wyraz twórczej śmiałości i twórczej inicjatywy.

Tymczasem niektóre broszury i artykuły na ten temat nieraz ignorują te nowe pierwiastki, które praktyka budowy socjalizmu wniosła do naszych pojęć o przyszłym społeczeństwie komunistycznym. Tak np. do tej chwili spotykamy uproszczone i błędne tendencje do likwidacji podziału pracy (patrz np. pracę W.Pankowa "Przeciwieństwo między pracą umysłową a fizyczną i drogi do jego zniesienia", str.140), niedocenianie roli materialnego zainteresowania pracowników oraz czynników towarowo-pieniężnych w dziele przejścia do wyższej fazy komunizmu itd.

Instytut Ekonomiki prowadzi prace badawcze na temat roli elektryfikacji w realizowaniu problemu przejścia do fazy komunizmu, metod mechanizacji procesów produkcyjnych, pochłaniających dużo pracy, dróg rozwoju przemysłu węglowego w świetle rozwiązania głównego zadania gospodarczego, dróg rozwoju rolniczych zrzeszeń roboczych itd. Na te tematy zaczęły się zjawiać artykuły w prasie, m.in. w czasopiśmie "Woprosy Ekonomiki". Są to jednak zaledwie pierwsze zaczątki szerokiego twórczego opracowywania problemów związanych z przejściem do komunizmu, które znaleźć się powinny w centrum pracy naukowej radzieckich ekonomistów.

W ciągu szeregu lat władzy radzieckiej dokonało się daleko idące zróżniczkowanie nauki ekonomicznej, przede wszy-

stkim w dziedzinie studiów nad przemysłem i rolnictwem socjalistycznym. Obok ekonomii politycznej powstał szereg dyscyplin ekonomicznych, studiujących poszczególne odłamy naszej gospodarki narodowej (przemysł, rolnictwo, sferę obiegu itd.). To zróżniczkowanie nauki ekonomicznej odbija głębokie procesy specjalizacji, podziału pracy, które odbywają się w naszej gospodarce narodowej i odzwierciadlają gwałtowny wzrost zdolności wytwórczych. Jest to, bez wątpienia, zjawisko progresywne.

Jednakże opracowanie zagadnień metodologicznych, podręczników teorii gospodarki w poszczególnych branżach, wyraźnie nie nadąża za szybkim rozwojem tych nowych dyscyplin, który jest wyrazem potrzeb naszej gwałtownie rosnącej gospodarki narodowej. Zapoznając się z podręcznikami nauk ekonomicznych, widzimy, że autorzy często nie mają jasnego wyobrażenia o przedmiocie i metodzie ekonomiki poszczególnych dziedzin gospodarki narodowej, o rozgraniczeniu tych dyscyplin i ekonomiki politycznej socjalizmu.

W związku z tym powstaje ostra potrzeba opracowania klasyfikacji naukowej dyscyplin ekonomicznych.

Przegląd literatury naukowej z dziedziny ekonomiki przemysłu i poszczególnych jego gałęzi w okresie 1946-1948 świadczy, że w dziedzinie tej przeważają bądź niewielkie broszury popularno-naukowe na temat poszczególnych zagadnień, bądź prace wąsko--specjalne, o charakterze przeważnie empirycznym, konkretnie opisowym, odznaczające się ciasnym technicyzmem i ignorujące gospodarczą stronę procesów produkcyjnych. Dotyczy to przede wszystkim prac o organizacji produkcji, planowaniu produkcji w przedsiębiorstwach, normach technicznych, analizie bilansów.

Literatura, poświęcona ekonomice branżowej, z reguły pomija aktualne zagadnienia teoretyczne danej gałęzi gospodarki, które są wszakże odbiciem rządzących gospodarką socjalityczną praw ogólnych. Literatura ta pomija również specyficzne prawa rozwoju poszczególnych gałęzi, wewnętrzne stosunki każdej z nich oraz ich stosunki wzajemne.

Czasopisma branżowe ("Węgiel", "Stal", "Metale kolorowe", "Przemysł samochodowy", "Wiadomości przemysłu budowy maszyn" itd.) z reguły poświęcają zagadnieniom ekonomicznym minimum uwagi i

rzadko drukują artykuły o charakterze ogólniejszym. Świadczy to o wciąż jeszcze słabym zainteresowaniu poszczególnych resortów gospodarką przemysłową.

Na niedostatecznie wysokim poziomie teoretycznym stoją również prace z dziedziny ekonomiki przemysłu, wydawane przez były Instytut Ekonomiki Akademii Nauk Z.S.R.R., co zaznaczała już prasa centralna.

Praca naukowa w dziedzinie ekonomiki rolnictwa wiąże się w dużym stopniu z praktyką kołchozów, ośrodków maszynowo-traktatowych i sowchozów. Wydana w tych sprawach literatura naukowa i naukowo-popularna w większości wypadków ma pod względem swej tematyki charakter aktualny. Jednakże największą wadą tej literatury jest jej niewysoki poziom teoretyczny. Zagadnienia teoretyczne słabo są oświetlone w pracach, poświęconych ekonomice rolnictwa socjalistycznego, zawarty zaś w tych pracach materiał konkretny szybko się starzeje i traci tę aktualność, którą posiadał w chwili wydania książki.

Szereg prac, poświęconych organizacji socjalistycznych przedsiębiorstw rolniczych (prace Koleśniewa, Basiuka i Zalomana), zawiera grube błędy teoretyczne; ujawnia się w nich również bałwochwalczy stosunek do nauki burżuazyjnej.

Przed ekonomistami radzieckimi, pracującymi w dziedzinie ekonomiki socjalistycznego rolnictwa, stoi zadanie aktualne - - opracować problemy teoretyczne tej skali, jak: rozszerzona reprodukcja socjalistyczna w rolnictwie, perspektywiczne planowanie produkcji w kołchozach i inne zasadnicze cechy ich gospodarki, jak istota pojęcia "pracodnia", organizacja pracy i systemy pracy, podział dochodu, renta różniczkowa, drogi i perspektywy rozwoju rolniczych zrzeszeń roboczych (arteli) w okresie stopniowego przechodzenia od socjalizmu do komunizmu itd.

Instytut Ekonomiki przygotowuje obecnie szereg prac, poświęconych aktualnym problemom gospodarczym rolnictwa socjalistycznego, jak np.: "System płacy w kołchozach", "Rola ośrodków maszynowo-traktorowych w świetle rozwiązania problemu przekształcenia pracy rolniczej w odmianę pracy przemysłowej"; "Wyniki i

perspektywy rozwoju rolniczych zrzeszeń roboczych (arteli)", "Rozmieszczenie i specjalizacja rolnictwa socjalistycznego". Opracowanie tych tematów jednak się przeciąga, zaplanowane terminy ich wykończenia nie są dotrzymane.

Bardzo zaniedbanym odcinkiem frontu nauki ekonomicznej jest statystyka ekonomiczna. Dyskusja nad sprawą prac teoretycznych w tej dziedzinie na rozszerzonym posiedzeniu Rady Naukowej Instytutu Ekonomiki Akademii Nauk, z udziałem szerokich kół statystyków i ekonomistów, wykazała wyraźnie niepomyślny stan rzeczy na tym odcinku.

Praca naukowa w dziedzinie statystyki oderwana jest od praktyki budownictwa socjalistycznego i planowania gospodarki narodowej. Niektórzy statystycy radzieccy (Bojarskij, Jastremskij, Nowikow, Dawydowa, Urlanis, Masłow, Niemczinow i inni) do tej chwili nie wyzbyli się wpływu metodologii burżuazyjnej. Prace ich mają tendencję do oderwania statystyki od marksistowsko-leninowskiej ekonomii politycznej, do zastąpienia statystyki ekonomicznej przez matematykę.

Lecz wśród części ekonomistów i statystyków widoczna jest i inna błędna tendencja, która polega na niedocenianiu roli statystyki w dziedzinie badań teoretycznych na pewnym nihiliźmie w stosunku do jej metod teoretycznych. Sektor statystyki Instytutu Ekonomiki Akademii Nauk Z.S.R.R., z członkiem Akademii Nauk W.S. Niemczinowym na czele, nie zorganizował właściwego kierownictwa metodologicznego w stosunku do prac naukowych statystyków, objętych ramami tego sektora. W ramach sektora dopuszczono się grubych błędów. Dotyczy to przede wszystkim pracy P. Masłowa "Metody obliczeń ekonomicznych", której wydanie zostało wstrzymane wskutek zawartych w niej błędów, świadczących o tym, że autor jest niewolnikiem ideologii burżuazyjnej. W pracach czł. W.N.Niemczinowa również znajdujemy poważne błędy natury formalnej, które m.in. znalazły swój wyraz w jego pracy o kryteriach rozmieszczenia upraw i poszczególnych dziedzin hodowli, a także w szeregu rozdziałów pracy "Statystyka rolnicza z elementami teorii ogólnej" ("Sielskochoziajstwiennaja statistika s elementami obszczej tieorii").

Wystąpienie tow. Niemczinowa w czasie dyskusji biologicznej w obronie reakcyjnej idealistycznej chromozomowej teorii dziedziczności ma swoje głębokie źródło w jego błędach w zakresie zasadniczych problemów metodologii statystyki, które są wyrazem wpływów statystyki burżuazyjnej, jak to słusznie zaznaczył czł. A.N. T.D.Łysienko w swych konkluzjach.

II.

Zaostrzenie ogólnego kryzysu kapitalizmu po drugiej wojnie światowej, interes walki obozu demokratycznego przeciwko obozowi reakcyjnemu, imperialistycznemu - wszystko to wymaga dalszego twórczego opracowywania teorii imperializmu i ogólnego kryzysu kapitalizmu.

Prace tow.Stalina, referaty i przemówienia tow.Mołotowa, referaty tow. Żdanowa i tow.Malenkowa na naradzie delegatów niektórych partii komunistycznych - wszystko to jest dalszym rozwijaniem leninowsko-stalinowskiej teorii imperializmu i ogólnego kryzysu kapitalizmu.

Mamy w Związku Radzieckim nie mało artykułów, stenogramów, wykładów, broszur na temat zagadnień stosunków międzynarodowych, które to prace mają duże znaczenie propagandowe, a częściowo naukowe. Lecz obok tego seria prac, wydanych w latach ostatnich na temat gospodarki i polityki krajów kapitalistycznych, zawiera najgrubsze antymarksistowskie błędy i zniekształcenia (E.Warga "Izmienienia w ekonomikie kapitalizma w itogie wtoroj mirowoj wojny"; L. E antow "Wojennaja ekonomika Anglii"; M. Boszkickij "Techniko-ekonomiczeskije izmienienija w promyszlennosti S.Sz.A. wo wremia wtoroj mirowoj wojny; S. Wiszniew "Promyszlennost Kapitalisticzeskich stran wo wtoroj mirowoj wojnie"; A.Szpirt "Izmienienija w ekonomikie syrja i topliwa wo wtoroj mirowoj wojnie"; praca zbiorowa pod redakcja czł. A.N. I.Trachtenberga "Woejnnoje ohoziajstwo kapitalisticzeskich stron i pieriechod k mirnoj ekonomikie"; I.Lenin "Wnieszniaja politika Wielikobritanii ot Wersala do Locarno"; W.Łan "S SzA ot pierwoj do wtoroj mirowoj wojny; "Finansowyje sistiemy inostrannych gosudarstw" pod redakcja prof. N.N. Lubi-

mowa i inne).x)

Prace te poddano ostrej i sprawiedliwej krytyce na łamach prasy radzieckiej. Krytyka ujawniła w tych książkach cały system błędów o charakterze reformistycznym. Błędy te podlegają na ignorowaniu i zniekształceniu leninowsko-stalinowskiej teorii imperializmu i ogólnego kryzysu kapitalizmu, na maskowaniu przeciwieństw klasowych współczesnego kapitalizmu, na ignorowaniu dwóch systemów społecznych, na niemarksistowskich twierdzeniach o decydującej roli państwa burżuazyjnego w rozwoju gospodarczym i o możliwości planowania w państwach kapitalistycznych; na uwydatniającym się w olbrzymiej większości wymienionych prac ciasnym techniczno-ekonomicznym traktowaniu systemów państw zagranicznych, na apolityczności, obiektywiźmie burżuazyjnym, bezużytecznym stosunku do burżuazyjnych danych statystycznych, na hołdowaniu burżuazyjnej nauce i technice.

Błędy o charakterze reformistycznym spotykamy również w czasopiśmie "Mirowoje choziajstwo i mirowaja politika" (Gospodarka światowa i światowa polityka).

Wszystkie te błędy poddane zostały krytyce na łamach prasy i na szeregu posiedzeń w Instytucie Ekonomiki, lecz pomimo wszystko nie można uznać za zakończoną krytykę i walkę o zdemaskowanie reformistycznych idei, które zagnieździły się w byłym Instytucie światowej gospodarki i polityki światowej. Jest to niemożliwe tym bardziej, że tow. Warga, który stał na czele tego niemarksistowskiego kierunku oraz niektórzy jego współpracownicy dotad jeszcze nie złożyli oświadczenia o uznaniu błędów

---

x) E. Warga "Zmiany w ustroju gospodarczym kapitalizmu w wyniku drugiej wojny światowej"; L. Ewentow "Gospodarka wojenna Anglii"; M.Bokszickij "Zmiany techniczno-ekonomiczne w przemyśle USA w czasie drugiej wojny światowej"; S.Wiszniew "Przemysł krajów kapitalistycznych w czasie drugiej wojny światowej"; A.Szpirt "Zmiany w gospodarce surowcowej i opałowej w ciągu drugiej wojny światowej"; praca zbiorowa pod redakcja członka A.N. I.Trachtenberga "Gospodarka wojenna krajów kapitalistycznych i przejście do gospodarki pokojowej"; J.Lemin "Polityka zagraniczna Wielkiej Brytanii od Wersalu do Locarno"; W.Łan, U.S.A. w okresie od pierwszej do drugiej wojny. "Systemy finansowe państw zagranicznych" pod redakcja prof. N.N. Lubimowa.

i nie udowodnili pozytywną pracą swego dążenia do wstąpienia na drogę skorygowania tych błędów. Takie niepartyjne ustosunkowanie się do krytyki prowadzi do nowych błędów teoretycznych i politycznych, o czym świadczą artykuły tow. Worgi w byłym miesięczniku "Mirowoje chozjajstwo i mirowaja politika", ogłoszone już po dyskusji na temat jego książki.

Ogromnym brakiem pracy naukowej w dziedzinie ekonomiki jest zupełny prawie brak prac teoretycznych, oświetlających problemy ustroju gospodarczego krajów demokracji ludowej. W ciągu ostatnich trzech lat nie wydrukowano żadnej monografii o krajach nowej demokracji. Zagadnienie ustroju gospodarczego tych krajów oświetlały tylko artykuły, ogłoszone w gazetach i czasopismach i częściowo monografie, poświęcone innym zagadnieniom zagranicznym. Prace te mają przeważnie charakter opisowy i zawierają poważne błędy.

W prasie radzieckiej poddano już krytyce błędy tow. Wargi w tym zakresie. Istota ich polega na tym, że charakteryzował on kraje demokracji ludowej, jako część kapitalistycznego systemu gospodarczego świata z przewagą cech kapitalizmu państwowego. Obok tego w wielu artykułach znajdujemy jednostronne opisy samych tylko osiągnięć krajów demokracji ludowej, a natomiast artykuły te przemilczają istniejące tam trudności i przeciwieństwa klasowe, proces różniczkowania się ludności wiejskiej, istnienie elementów kapitalistycznych i zaostrzenie walki klasowej; artykuły te ignorują również decydującą rolę hegemonii proletariatu i jego awangardy-partii komunistycznej - w rozwoju tych krajów na drodze ku socjalizmowi. Autorzy tych artykułów pomijali milczeniem tę sprawę, że kraje demokracji ludowej mogą dojść do socjalizmu tylko przy pomocy i na gruncie doświadczenia Związku Radzieckiego, na gruncie teorii marksizmu-leninizmu.

W Instytucie Ekonomiki po jego reorganizacji powstał specjalny sektor badań systemów gospodarczych krajów nowej demokracji. Sektor ten jednak zbyt małe ma kadry i jeszcze nie zdążył rozwinąć swych prac.

Poważnym brakiem pracy naukowej jest wciąż jeszcze zupełnie niedostateczne zainteresowanie się krytyką i demaskowaniem

współczesnych teorii burżuazyjnych i reformistycznych. Artykuły krytyczne o teoriach burżuazyjnych, ogłoszone dotąd w naszych pismach (Blumina, Trachtenberga, Mowszowicza), odznaczają się akademizmem, oderwaniem od politycznej walki sił demokratycznych przeciwko reakcji i imperializmowi. Brak nam w tym zakresie poważnych, ostrych pod względem politycznym monografii i prac zbiorowych, chociaż krytyka i demaskowanie współczesnych burżuazyjnych i reformistycznych teorii nabierają wyjątkowego aktualnego znaczenia w obecnych warunkach obostrzonej walki potęg imperialistycznych i reakcyjnych przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej.

Niektóre prace dawniejsze, przygotowane na ten temat w byłych instytutach ekonomiki oraz gospodarki światowej i polityki światowej, a w szczególności monografia Blumina, poświęcona myśli ekonomicznej współczesnej Anglii, wymagają zasadniczej przeróbki, a wskutek tego oddala się termin ich ogłoszenia drukiem.

Instytut Ekonomiki w planie na rok 1948 przewidział przygotowanie trzech prac zbiorowych, poświęconych krytyce współczesnych teorii burżuazyjnych i reformistycznych, mianowicie krytyce i demaskowaniu teorii ekonomicznych amerykańskiego imperializmu, teorii i praktyki labourzystów i "planu Marshalla", t.j. planu ujarzmienia politycznego i gospodarczego Europy. Instytut stawia sobie za zadanie oddać te prace do druku jeszcze w roku bieżącym.

W pracach naukowych, tak samo jak w prasie, udziela się za mało miejsca i uwagi problemom sytuacji klasy robotniczej i ruchom robotniczym w warunkach współczesnego kapitalizmu. W ciągu ostatnich trzech lat nie ukazała się ani jedna książka, poświęcona temu zagadnieniu.

A jednak w wyniku drugiej wojny światowej wzrosła w olbrzymim stopniu aktywność rewolucyjna klasy robotniczej, która pod przewodem partii komunistycznych kroczy w awangardzie sił demokratycznych, walczących przeciwko reakcji i imperializmowi oraz ich pachołkom, prawicowym socjalistom.

Instytut Ekonomiki zorganizował grupę naukowców, studiujących sytuację klasy robotniczej i ruchu robotniczego w kra-

jach kapitalistycznych. Jednak do grupy tej wchodzą na razie cztery osoby, które będą mogły zakończyć swoje prace nie wcześniej, niż w r.1949.

Druga wojna światowa przyniosła olbrzymie straty rolnictwu krajów Zachodniej Europy, przyspieszyła proces różniczkowania się wsi, wypierania i pauperyzację drobnych i średnich rolników oraz ujarzmienia ich przez wielką własność ziemską i kapitał finansowy. U.S.A. w interesie eksporterów amerykańskich hamują na wszelkie sposoby odbudowę rolnictwa w Europie Zachodniej. Proces ruiny milionów drobnych dzierżawców rolnych w USA postępuje w niezwykle szybkim tempie.

Wszystkie te zjawiska stawiają przed radziecką nauką ekonomiczną zagadnienie studiów nad problemami społeczno-gospodarczymi powojennego rozwoju rolnictwa kapitalistycznego, nad procesami, które się odbywają wśród zaprzedanych w niewolę i wyzyskiwanych mas chłopskich, a wreszcie nad problemami, związanymi z chłopskim ruchem ideowym w krajach kapitalistycznych.

Tymczasem problemy te nie znajdują należytego oświetlenia ani w naszej nauce, ani na łamach prasy. Artykuły, ogłaszane w prasie, mają z reguły charakter informacyjny.

W latach ostatnich ogłoszono drukiem dwie tylko monografie tow. A.Pietruszowa "Stosunki rolne w Niemczech (Agrarnyje otnoszenija w Germanii) i A. Szneersona "Kwestia rolna we Francji ("Agrarnyj wopros wo Francji").

Nie zorganizowaliśmy systematycznego i planowego studiowania problemów rolnych świata kapitalistycznego. Prace badawcze nad zagadnieniem przesileń rolnych, włączane w ciągu szeregu lat do planu byłego Instytutu światowej gospodarki i polityki światowej (Institut mirowowo choziajstwa i mirowoj politiki), zostały zerwane.

Instytut Ekonomiki na razie ogranicza się do badania reform rolnych w krajach demokracji ludowej.

W warunkach współczesnego, powojennego stadium kapitalizmu nabiera wyjątkowego znaczenia badanie zagadnień narodowościowo-kolonialnych. W latach ostatnich ogłoszono nie mało arty-

kułów, stenogramów wykładów publicznych i szkiców polityczno-gospodarczych na tematy narodowościowo-kolonialne.

Ani były Instytut gospodarki światowej i światowej polityki, ani Instytut Pacyfiku nie wydał ani jednej monografii, któraby zawierała analizę i charakteryzowała zaostrzenie się kryzysu systemu kolonialnego. W planie prac Instytutu Ekonomiki na rok 1948 przewidziano opracowanie zagadnień, związanych z kryzysem systemu kolonialnego, jak np. "Zagadnienie narodowościowo-kolonialne po drugiej wojnie światowej", oraz przygotowanie monografii, poświęconych ruchowi narodowo-wyzwoleńczemu w Chinach i Indjach. Termin zakończenia tych prac przypada na rok 1949. Poza tym przygotowuje się do druku monografię tow. W.Wasilijewoj "Wpływ drugiej wojny światowej na gospodarkę kolonialna". (Wlijanije wtoroj mirowoj wojny na ekonomiku kolonij), którą zamierza się oddać do druku w końcu roku bieżącego (czyli 1948).

Ogromną wadą w dziedzinie studiów nad gospodarką krajów zagranicznych jest brak głębokich systematycznych studiów nad koniunkturą gospodarki kapistalistycznej - studiów, opartych na metodologii marksistowsko-leninowskiej oraz krytycznej analizie i opracowaniu danych statystyki burżuazyjnej.

Ujemny wpływ wywiera na prace naukowo-badawcze i robotę praktyczną brak podręczników informacyjnych z zakresu światowej gospodarki kapitalistycznej oraz roczników, zawierajacych krytycznie sprawdzone dane statystyczne.

W Instytucie Ekonomiki istnieje sektor koniunktury, który przygotowuje obecnie do druku biuletyn koniunktury jako dodatek do pisma "Woprosy Ekonomiki". Sektor ten jednak dotychczas nie stoi jeszcze bynajmniej na wysokości swych zadań i wymaga uzupełnienia jego składu osobowego przez wykwalifikowane kadry.

III.

W latach ostatnich ekonomiści żywo się interesują zagadnieniem historii gospodarki narodowej i historii myśli ekonomicznej. Pomimo to literatura na te tematy jest dotad nadzwyczaj uboga. Nie mamy dotad podręcznika historii gospodarki narodowej kr[illegible] zagranicznych. Jeżeli zaś chodzi o prace z dziedziny historii gospodarki narodowej Rosji członka-korespondenta Akademii Nauk Z.S.R.R., P.I.Laszczenko, to posługiwanie się nimi jako podręcznikiem szkol-

nym jest utrudnione, wskutek obszerności tego dzieła oraz poważnych jego wad i błędów.

W jeszcze gorszej sytuacji jest sprawa opracowania problemów historii myśli ekonomicznej Rosji, a szczególnie republik związkowych.

Opracowanie wielotomowej historii rosyjskiej myśli ekonomicznej, rozpoczęte przez Instytut Ekonomiki jeszcze w latach Wielkiej Wojny Narodowej, zahamowało się na pierwszym tomie,który wielokrotnie się przerabiało wskutek ujawnionych w nim w świetle dyskusji filozoficznej dużych braków i błędów. Instytut poważnie się spóźnia również w swych pracach nad drugim tomem.

Praca tow. W.Szteina "Szkice rozwoju rosyjskiej myśli społeczno-ekonomicznej XIX-XX wieku ("Oczerki rawitija russkoj obszczestwienno-ekonomiczeskoj mysli XIX-XX w."), wydana przez Leningradzki Uniwersytet Państwowy, zawiera mylna antymarksistowską koncepcję rozwoju rosyjskiej myśli ekonomicznej, traktuje jej problemy z punktu widzenia idealistycznego w oderwaniu od rozwoju życia gospodarczego i walki klasowej.

Autor przecenia rolę Speranskiego i Mordwinowa w rozwoju myśli ekonomicznej; słowianofilów ujmuje jako poprzedników Hercena i Czernyszewskiego; z wrogów demokracji rewolucyjnej czyni jej sprzymierzeńców, socjalistów-utopistów, fourierzystów.

Jednocześnie autor nie docenia i zniekształca rolę i znaczenie w rozwoju rosyjskiej myśli ekonomicznej takich postaci, jak Radiszczewa i Dekabrystowa[1]. Z drugiej strony kreśli on Czernyszewskiego niemal jak marksistę, który doszedł do zrozumienia kierowniczej roli klasy robotniczej w ruchu rewolucyjnym. Zupełnie niedopuszczalne zniekształcenia zawiera część pracy W. Szteina, poświęcona charakterystyce etapu leninowsko-stalinowskiego w historii myśli ekonomicznej. Zagadnienia dyktatury proletariatu, budowania socjalizmu w jednym tylko kraju autor bądź pomija zupełnie, bądź przedstawia je w zniekształconej postaci. Rolę Lenina w rozwoju myśli ekonomicznej autor sprowadza tylko do opracowania problemów kapitalizmu i imperializmu, rolę zaś tow.Stalina - do opracowania problemów socjalizmu.

----

1) Uczestników powstania grudniowego w r.1825 w Petersburgu

Dziwić się trzeba, jak mógł leningradzki uniwersytet państwowy wydać podobną antymarksistowską pracę.

Jeśli w dziedzinie historii gospodarki narodowej i myśli ekonomicznej Rosji przedrewolucyjnej prowadzi się u nas poważną robotę naukową, to na temat zagadnień historii gospodarczej okresu radzieckiego, a w szczególności leninowsko-stalinowskiego etapu rozwoju nauki ekonomicznej, mamy tylko artykuły przeważnie o charakterze propagandowym.

IV.

Poziom wykładów nauk ekonomicznych w wyższych uczelniach bez wątpienia w ostatnich latach się poprawił. Niezadawalający stan prac naukowych w dziedzinie ekonomiii nie może jednak nie oddziaływać ujemnie na wykłady nauk ekonomicznych.

Nauczanie ekonomii politycznej kapitalizmu często ma charakter abstrakcyjny, nie związany z teraźniejszością. Zasadnicze prawa i kategorie ekonomii politycznej kapitalizmu często bardzo ilustruje się faktami i danymi statystycznymi, dotyczącymi przeszłego stulecia. Niedostateczne opracowanie problemów współczesnego imperializmu i ogólnego kryzysu kapitalizmu oraz zupełny niemal brak literatury, dotyczącej tych zagadnień, niezmiernie utrudniają wykładanie ekonomii politycznej.

Szczególnie dotkliwie odczuwa się brak podręcznika ekonomii politycznej. W zakresie ustrojów przedkapitalistycznych i kapitalizmu lukę tę wypełniają do pewnego stopnia stenogramy wykładów w Wyższej Szkole Partyjnej przy CK WKP (b) lecz wykłady te nie obejmują charakterystyki ogólnego kryzysu kapitalizmu.

Wykłady ekonomii politycznej ustroju kapitalistycznego w wyższych uczelniach mają najczęściej charakter opisowy; teoretyczny ich poziom jest niewysoki wskutek braku podręcznika i bardzo małej ilości literatury, oświetlającej problemy ekonomii politycznej socjalizmu w duchu wskazań, które dał towarzysz Stalin. w związku ze sprawą opracowania podręcznika ekonomii politycznej.

Słabym punktem w nauczania ekonomii politycznej jest krytyka współczesnych teorii burżuazyjnych. Nie mając odpowiedniej literatury, wykładowcy często bardzo ograniczają się do krytyki burżuazyjnych ekonomistów, pochodzącej z okresu Marksa i Engelsa.

W nauczaniu historii ekonomii politycznej dotąd jeszcze nie uwzględnia się dostatecznie wskazówek CK WKP(b) i tow.A.Zdanowa z powodu braku podręcznika historii filozofii. Słabo się oświetla leninowsko-stalinowski etap ekonomii politycznej.

Ostry brak, a często i brak zupełny pomocy naukowych i w ogóle literatury w dziedzinie poszczególnych branż narodowego systemu gospodarczego również niezmiernie utrudnia wykładanie tych przedmiotów w wyższych uczelniach.

Wszystkie wymienione tu wady i braki wykładu nauk ekonomicznych w wyższych uczelniach w dużym stopniu mają swe źródło w słabym stanie pracy naukowej w tych uczelniach. Co prawda, trzeba stwierdzić, że w latach ostatnich Ministerstwo Wyższego Wykształcenia i organy kierownicze szkół wyższych zwróciły uwagę na pracę naukowa, lecz dotąd jeszcze nie zostały pomimo to zlikwidowane największe wady tej pracy. Opracowuje się wprawdzie plany pracy naukowej, lecz rzadko się je wykonywa. Jeśli się nawet prowadzi jakąś pracę naukową w szkołach wyższych, to głównie w postaci prac dyplomowych czy doktorskich, rzadziej zaś w postaci prac zbiorowych i notatek naukowych.

W ostatnich latach wielu wykładowców-ekonomistów obroniło swe prace kandydackie i doktorskie. Jednakże bardzo niewiele z tych rozpraw wydano drukiem. Więcej nawet, niektórzy dysertanci poprostu nie dążą nawet do wydania drukiem swych prac, chętnie oddając je na pastwę "gryzącej krytyce myszy".

Powstaje zjawisko paradoksalne: obrona rozprawy przeszkadza wyjściu w świat prac drukowanych, podczas gdy powinno być wręcz odwrotnie.

Jeżeli zaś chodzi o notatki naukowe, to w większości wypadków są one zbiorem niezwiązanych żadną wspólną ideą prac indywidualnych (prace katedry ekonomii politycznej Moskiewskiego Uniwersytetu Państwowego, Leningradzkiego Instytutu Finansowo-Ekonomicznego, Instytutu Planowania, Wydziału Ekonomicznego, Uniwersytetu Leningradzkiego).

V.

Główne przyczyny niezadawalającego stanu prac naukowo-badawczych w dziedzinie ekonomii są następujące:

1) niedostateczne stosowanie lub poprostu zapomnienie przez niektórych ekonomistów zasady wojującej partyjności bolszewickiej w pracy naukowej;

2) oderwanie pracy naukowej od praktyki budowy socjalizmu, dotąd jeszcze niezlikwidowane; niedostatecznie bliski związek instytucji naukowych i katedr wyższych uczelni z zakładami przemysłowymi, kołchozami, ośrodkami maszynowo-traktorowymi i sowchozami, z masowym socjalistycznym współzawodnictwem i ruchem stachanowskim o przedterminowe wykonanie planu pięcioletniego, z walką o ponadplanową akumulację;

3) brak odwagi w stawianiu nowych zagadnień teoretycznych, powstających w praktyce budowania socjalizmu w naszym kraju, słaby rozwój krytyki i samokrytyki w pracy naukowej, brak twórczych dyskusji.

Odwaga popełnienia błędu w formułowaniu nowych problemów prowadzi do tego, że wielu ekonomistów unika w swych pracach analizy sprzeczności, powstających w biegu rozwoju ekonomiki socjalistycznej i sprowadza swą pracę naukową do przeżuwania gotowych rozwiązań lub ogranicza się do wydawania artykułów i broszur propagandowych, unikając poważnych badań naukowych w zakresie problemów ekonomicznych socjalizmu. Krytyka i samokrytyka ogranicza się z reguły do wąskich kół pracowników w ramach instytutów ekonomicznych i katedr ekonomii politycznej na wyższych uczelniach. W ostatnich latach odbyły się w kołach ekonomistów dwie tylko dyskusje na szerszą skalę, mianowicie: w sprawie prac czł.A.N. E.Wargi "Zmiany w systemie gospodarczym kapitalizmu w wyniku drugiej wojny światowej" ("Izmienienija w ekonomikie kapitalizma w itogie wtoroj mirowoj wojny") i A.Notkina "Szkice teorii reprodukcji socjalistycznej ("Oczerki tieorii socjalisteczeskowo wosproizwodstwa").

Broszury i artykuły o zasadniczych zagadnieniach ekonomii politycznej ustroju socjalistycznego dotąd nie zostały pod-

dane dyskusji na szeroką skalę, co hamuje rozwój twórczy zarówno samych autorów, jak i szerokich mas ekonomistów.

4) Jedną z przyczyn niewysokiego poziomu teoretycznego prac ekonomicznych jest słabe uzbrojenie metodologiczne kadr naukowych, szczególnie ekonomistów, pracujących w dziedzinie poszczególnych działów gospodarki narodowej. Prowadzi to do chaotyczności w ujmowaniu praw ekonomicznych, do pomieszania tych praw z faktami rzeczywistości gospodarczej, do nieumiejętności rozgraniczenia dziedziny ekonomii politycznej i gospodarki poszczególnych działów.

Wielu ekonomistów niezupełnie opanowało metody marksistowsko-leninowskiej analizy konkretnych materiałów i danych statystycznych, które wymagają wyczerpującego zbadania wszystkich swych wzajemnych więzi i tendencji.

Niedostateczne opanowanie teorii marksizmu-leninizmu jest jedną z przyczyn poważnych błędów o charakterze reformistycznym, których się dopuszczano w pracach, poświęconych zagadnieniom ekonomiki i polityki współczesnego kapitalizmu.

5) Niemałą szkodę przynosi ideologicznej treści prac naukowych kategoryczny podział kadr naukowych na specjalistów w zakresie ekonomiki radzieckiej i specjalistów w zakresie ekonomiki krajów zagranicznych, a także brak koleżeńskiej współpracy między tymi grupami. Wskutek tego ekonomiści, pracujący nad zagadnieniami ekonomiki współczesnego kapitalizmu, nie biorą w badaniach swych za punkt wyjścia interesu rozrastającego się socjalizmu i walki obozu demokratycznego, ze Związkiem Radzieckim na czele, przeciwko reakcyjnemu obozowi imperialistycznemu, któremu przewodzą U.S.A. Z drugiej strony specjaliści w dziedzinie ekonomiki radzieckiej udzielają za mało uwagi analizie socjalistycznego systemu gospodarki nad kapitalistycznym.

6) Słabość pracy naukowej nad zagadnieniami ekonomiki tłumaczy się również niedostatecznym przyciąganiem do tej pracy młodych utalentowanych kadr ekonomistów, niewłaściwym doborem aspirantów i bardzo dużymi brakami w ich przygotowaniu naukowym.

W ciągu szeregu lat wytwarzał się monopol niewielkiej grupy starszych pracowników na opracowywanie problemów ekonomi-

ki współczesnego kapitalizmu. Monopol ten utrudniał wysuwanie się nowych kadr. Stworzył on "rodzinną" atmosferę, atmosferę wzajemnej amnestii w stosunku do popełnionych błędów oraz stał się jedną z przyczyn wadliwości pracy byłego Instytutu światowej gospodarki i polityki światowej.

7) Jedną z przyczyn niezadawalającego stanu pracy naukowej w dziedzinie ekonomiki jest oderwanie się centralnych instytucji naukowych, a w szczególności Instytutu Ekonomiki, od Instytucji naukowych republik i okręgów związkowych; brak koordynacji w pracy instytucji ekonomicznych, wydziałów ekonomicznych wyższych uczelni w centrum i na peryferii; niezwoływanie periodycznych konferencji naukowych i dyskusji z udziałem pracowników peryferii.

VI.

Z powyższej analizy stanu pracy naukowej w dziedzinie ekonomiki wynikają zadania Instytutu Ekonomiki Akademii Nauk Z.S.R.R.

Instytut Ekonomiki w obecnej swej postaci powstał w końcu r.1947, na skutek decyzji partii i rzadu, w systemie Akademii Nauk Z.S.R.R., pod kierunkiem naukowo-organizacyjnym Gosplanu Z.S.R.R., drogą fuzji poprzedniego Instytutu Ekonomiki - i Instytutu Swiatowej Gospodarki i Polityki Swiatowej. W wyniku tej reorganizacji nastąpił zwrot ku opracowywaniu aktualnych problemów teoretycznych ekonomiki socjalistycznej (ekonomia polityczna socjalizmu, zasada gospodarności i kalkulacji gospodarczej, płace, kształtowanie się cen, kredyt). Poza tym włączono do planu prac tematy, wiążące się z wykonaniem głównego zadania ekonomicznego Z.S.R.R. i ze stopniowym przechodzeniem od socjalizmu do komunizmu (studiowanie perspektyw rozwoju wiejskich zrzeszeń roboczych i roli elektryfikacji w realizowaniu przejścia do komunizmu).

W Instytucie Ekonomiki powstał specjalny sektor studiów nad krajami demokracji ludowej.

Zmienił się również kierunek tematycznego planu Instytutu w dziedzinie studiów nad problemami ekonomiki kapitalistycz-

nej. Tematyka nabrała bardziej aktualnego charakteru; zwiększył się w planie Instytutu udział syntetyzujących prac teoretycznych. Do tego typu prac zaliczyć należy prace zbiorowe i monografie, poświęcone krytyce burżuazyjnych i reformistycznych teorii, problemom imperializmu i ogólnego kryzysu kapitalizmu, współczesnego ruchu robotniczego i narodowo-kolonialnego.

Instytut poświęcił dużo pracy krytycznemu przejrzeniu wszystkich rękopisów, odziedziczonych po dawnych instytutach ekonomiki i światowej gospodarki i polityki światowej. Część tych prac zdyskwalifikowano, resztę zaś zasadniczo przerobiono.

Wynik tego przeglądu prac odziedziczonych jest następujący: osiem prac nie będzie wydanych wskutek niskiego ich poziomu teoretycznego; osiem - po przerobieniu - oddane będą do druku; i część ich ukaże się w najbliższym czasie. Spośród tej ostatniej kategorii zasługuje na uwagę na uwagę poważna monografia tow.L.Mendelsona "Przesilenia gospodarcze i cykle wieku XIX".

Instytut zaostrzył swe wymagania w stosunku do ideologicznej treści prac i ich poziomu teoretycznego.

W roku 1948 Instytut zorganizował w Radzie naukowej szereg dyskusji z udziałem szerokich kół naukowców. Tematy tych dyskusji były następujące: 1) błędy i wady prac poprzednich i kierunek prac naukowo-badawczych Instytutu; 2) wady prac teoretycznych w dziedzinie statystyki i metody ich ulepszenia; 3) dyskusja na temat zbioru prac "Gospodarka wojenna krajów kapitalistycznych i przejście do ekonomii pokojowej"x) pod redakcją czł. A.N. Trachtenberga: 4) referat tow. Szneersona na temat zaostrzenia się ogólnego kryzysu kapitalizmu; 5) książka tow.Notkina "Szkic teorii reprodukcji socjalistycznej"xx). Obecnie Instytut kończy prace przygotowawcze do dyskusji na temat: "O warunkach dojrzewania kryzysu gospodarczego w U.S.A.".

Instytut Ekonomiki nie wyzbył się jednak jeszcze poważnych wad w swej pracy. Jedną z tych wad jest silne opóźnianie się w wykonywaniu planów pracy naukowej ze strony współpracowników wszystkich niemal sektorów.

Z 26 tematów, które powinno się było wykonać w r.1948, tylko osiem prac autorzy złożyli przed 1 października 1948 r.

---

x) "Wojennoje choziajstwo kapitalisticzeskich stran i pieriechod k mirnoj ekonomikie".
xx) Oczerki tieorii socjaliczeskowo wosproizwodstwa

Do końca roku 1948 przewiduje się złożenie zaledwie ośmiu dalszych prac. Pozostałe 10 prac nie będzie zakończone w roku 1948. Ponadto nie przejrzano dotąd prac już złożonych i nie dano do oceny kwalifikacyjnej.

Poważne wady stwierdzić należy również w pracy sektorów instytutu. Na posiedzeniach sektorów mało się odbywa dyskusji naukowych, niedostatecznie rozwija się krytyka i samokrytyka, sektory i ich kierownicy nie pełnili należycie swej roli kierownictwa naukowego i kontroli wykonania planu przez współpracowników naukowych.

Większość sektorów nie ma łączności z odpowiednimi oddziałami Gosplanu Z.S.R.R. i nie stworzyła aktywu spośród wykładowców wyższych uczelni oraz pracowników naukowych i gospodarczych.

Szereg sektorów ma niezbyt szczupłe kadry wykwalifikowanych współpracowników naukowych. Są to sektory: ekonomii politycznej, socjalizmu, gospodarki rolnej, statystyki, krajów demokracji ludowej, krajów anglo-saskich, koniunktury. Sektor gospodarki rolnej od długiego czasu nie ma kierownika. Konieczne jest również skompletowanie sektorów obiegu imperializmu i ogólnego kryzysu kapitalizmu.

Szczególnie niezadawalający jest stan sektora statystyki, którego prace zawierają poważne błędy, świadczące o niewyzbyciu się wpływów ideologii burżuazyjnej.

W pracy aspirantury i doktorantury Instytutu, pomimo pewnej poprawy, są wciąż jeszcze bardzo poważne wady. Wśród rozpraw, opracowywanych na stopnie naukowe, ciągle jeszcze przeważają tematy historyczne, a zbyt mało jest aktualnych. W niektórych wypadkach aspiranci nie mają systematycznego kierownictwa ze strony kierowników naukowych. Znaczna część aspirantów nie nadąża z opracowaniem rozprawy w wyznaczonym terminie; zbyt słaba jest łączność aspirantów z sektorami Instytutu.

Czasopismo "Woprosy ekonomiki" ma poważne wady. Mało zawiera ono artykułów teoretycznych, nie dosyć jest rozwinięta krytyka teorii burżuazyjnych i reformistycznych. Nie skupił się przy tym piśmie szerszy aktyw autorski, nie wciąga się do udzia-

łu w piśmie pracowników z peryferii. Redakcja dotąd jeszcze nie przestrzega stałych terminów ukazywania się pisma.

Główne przyczyny niezadawalającego wykonywania planu przez Instytut są następujące:

a) niedostateczne kierowanie pracą naukową współpracowników i jej kontrolowanie przez dyrekcję i kierowników sektorów;
b) niedostateczne wciąganie do pracy w Instytucie nowych narastających kadr, wskutek czego cały szereg zaprojektowanych tematów nie znalazł autorów;
c) odrywanie się od pracy w Instytucie znacznej części jego współpracowników wskutek kumulowania przez nich innych stanowisk ze szkodą dla pracy naukowej;
d) brak systematycznej łączności Instytutu i jego sektorów z przedsiębiorstwami i z aktywem ekonomistów.

Prace nad tematyką, objętą planem Instytutu na rok 1948, były poważnie hamowane koniecznością zasadniczego przerobienia prac dawniejszych, co zabrało dużo czasu i dotąd jeszcze nie jest zakończone.

VII.

Usunięcie tych wad pracy w dziedzinie ekonomiki w ogóle, a Instytutu ekonomiki w szczególności, wymaga realizacji następujących założeń:

1) Punktem centralnym pracy naukowej w dziedzinie ekonomiki powinno się stać twórcze badanie praw ekonomiki socjalistycznej na podstawie syntetyzowania praktyki budownictwa socjalistycznego, uzbrojenie kadr w świadomość praw ekonomicznych socjalizmu i w umiejętność korzystania z tych praw w praktyce.

Jednocześnie ekonomiści radzieccy pamiętać powinni, że "dokąd istnieje okrążenie kapitalistyczne, należy utrzymywać proch w stanie suchym" (N.Woznlesienskij). Wywołuje to konieczność dalszego opracowywania i studiowania specyficznych praw ekonomiki wojennej na gruncie syntetyzowania praktyki Wielkiej Wojny Narodowej.

Rozwiązanie tych zadań wymaga przezwyciężenia abstrakcyjno-scholastycznego traktowania problemów ekonomiki radzieckiej, zorganizowania najwłaściwszych form kontaktu z życiem praktycznym (studiowanie ekonomiki przedsiębiorstw, kołchozów,

udział w naradach naukowo-wytwórczych w sprawach gospodarki przemysłowej i rolnej; zorganizowanie szefostwa nad przedsiębiorstwami ze strony instytucji naukowych i wyższych uczelni itp.).

Z drugiej strony należy przyciągać do współpracy pracowników gospodarczych; powoływać ich do opracowywania problemów naukowych do analizy i recenzjonowania prac naukowych, do udziału w dyskusjach itd. Jednocześnie przezwyciężyć należy ciasny empiryzm, polegający na zastępowaniu "analizy ekonomicznej" i teoretycznych uogólnień przez zwykłe opisy lub kolekcjonowanie faktów.

2) W dziedzinie studiów nad ekonomika krajów zagranicznych ekonomiści radzieccy prowadzić winni nieprzejednana walkę z kierunkiem reformistycznym w badaniu problemów kapitalizmu współczesnego, z obiektywizmem i apolitycznością, z ciasnym technicyzmem pracy naukowej. Jednocześnie ekonomiści radzieccy umieścić powinni w centrum swej uwagi badanie problemów ekonomiki krajów demokracji ludowej, imperializmu i ogólnego kryzysu kapitalizmu, walki dwóch systemów, krytyki demaskowania teorii burżuazyjnych i reformistycznych.

3) Decydującym warunkiem likwidacji opóźniania się pracy naukowej w dziedzinie ekonomiki jest uaktywnienie wszelkimi środkami krytyki i samokrytyki w instytucjach naukowych, na katedrach wyższych uczelni oraz na łamach prasy na podstawie konsekwentnego realizowania zasady partyjności w pracy naukowej i nieprzejednanej walki ze wszelkimi przejawami ideologii burżuazyjnej w pracach ekonomistów radzieckich oraz uniżoności w stosunku do burżuazyjnej nauki i techniki.

Należy wszelkimi sposobami popierać śmiałe traktowanie i twórcze opracowywanie nowych problemów ekonomiki radzieckiej i krajów kapitalistycznych, dopomagając twórczym pracownikom w ich pracy drogą koleżeńskiej krytyki.

4) Niezmiernie ważnym środkiem ożywienia i pogłębienia pracy naukowej w dziedzinie ekonomiki jest organizacja szerokich dyskusji twórczych w zakresie najmniej opracowanych problemów nauki ekonomicznej. Dyskusje te należy organizować w instytucjach naukowych, w wyższych uczelniach oraz na łamach prasy ekonomicznej.

Należy zwoływać periodyczne sesje Rady Naukowej Instytutu Ekonomiki A.N. Z.S.R.R. z udziałem szerokiego aktywu ekonomistów, pracujących w ekonomicznych instytucjach naukowych, w wyższych uczelniach oraz w ministerstwach i w przedsiębiorstwach. Przedmiotem tych konferencji powinno być omawianie problemów naukowych i najważniejszych prac naukowych na temat zagadanień ekonomiki radzieckiej i ekonomiki krajów zagranicznych; koordynowanie pracy poszczególnych instytucji naukowych i wyższych uczelni. Należy opracować metody wciagnięcia ekonomistów z peryferii do udziału w pracy naukowej instytucji centralnych.

5) Celem podniesienia poziomu teoretycznego pracy naukowej w dziedzinie ekonomiki należy zwrócić szczególna uwagę na podniesienie kwalifikacji kadr ekonomistów, na opanowanie przez nich teorii i metodologii marksizmu-leninizmu i umiejętność zastosowania jej przy badaniu zjawisk ekonomicznych. Powinno to być osiagnięte droga indywidulanego studiowania prac klasyków marksizmu-leninizmu, organizowania konferencji teoretycznych, szerszego ogarnięcia ekonomistów przez uniwesytety marksizmu-leninizmu itd.

Niezmiernie ważną metoda podniesienia kwalifikacji ekonomistów jest opracowywanie rozpraw kandydackich i doktorskich. Ministerstwo Wyższego Wykształcenia powinno zapewnić kierownictwo i skuteczną pomoc pracownikom naukowym i wykładowcom przy wyborze aktualnego tematu oraz przy pracy nad rozprawa. Do świadczenia tej pomocy powołać należy Instytut Ekonomiki i najwybitniejsze katedry wyższych uczelni.

Należy opracować również system metod reorganizacji przygotowania kadr pracowników naukowych droga aspirantury, opierając się na założeniach decyzji CK WKP(b) w sprawie Akademii Nauk Społecznych.

6) Celem likwidacji wad czasopisma "Woprosy Ekonomiki" należy dążyć do rozszerzenia aktywu autorskiego, do poruszania i twórczego omawiania na łamach pisma najaktualniejszych problemów teoretycznych ekonomiki socjalizmu i współczesnego kapitalizmu; należy przestrzegać regularnych terminów wydawania pisma; umieszczać w nim systematycznie wykłady i konsultacje, majace na celu pomoc wykładowcom i propagandystom; organizować perio-

dyczne narady aktywu autorów i czytelników celem omówienia pracy pisma.

VIII.

Plan pracy naukowej Instytutu Ekonomiki na rok 1949, który przedkładamy dziś uwadze rozszerzonej sesji Rady Naukowej z udziałem aktywu ekonomistów, opracowany jest na podstawie analizy stanu i zadań pracy naukowej w dziedzinie ekonomiki.

W charakterze centralnego tematu na rok 1949 i 1950 Instytut wysuwa opracowanie systematycznego kursu ekonomii politycznej socjalizmu w dwóch tomach. Poważne miejsce w planie na rok 1949 zajmuje problem dźwigni ekonomicznych socjalistycznej produkcji i dystrybucji: zasady gospodarności i kalkulacji gospodarczej, kształtowanie cen i płac. Włączyliśmy do planu również szereg problemów, związanych z wykonaniem głównego zadania ekonomiki Z.S.R.R. i realizacji stopniowego przejścia od socjalizmu do komunizmu; drogi mechanizowania procesów produkcyjnych, pochłaniających dużo pracy; drogi rozwoju przemysłu węglowego z punktu widzenia realizacji głównego zadania ekonomicznego ZSRR.

W dziedzinie studiów nad socjalistyczną gospodarką rolną plan zawiera temat: "Drogi rozwoju ekonomiki zrzeszeń robotniczych w rolnictwie w okresie przechodzenia od socjalizmu ku komunizmowi".

Plan instytutu przewiduje również studia nad ekonomiką najważniejszych okręgów kraju w związku z wykonaniem głównego zadania ekonomicznego Z.S.R.R.

Plan na rok 1949 przewiduje kontynuowanie prac badawczych w dziedzinie historii planowania socjalistycznego, myśli ekonomicznej rosyjskiej oraz hutnictwa żelaznego.

Instytut zamierza opracować dwa problemy, dotyczące krajów demokracji ludowej: drogi socjalistycznego przekształcenia ekonomiki demokracji ludowej oraz reformy rolne w tych krajach.

W dziedzinie ekonomiki krajów kapitalistycznych Instytut umieszcza w centrum swych prac naukowych badania współczesnego imperializmu i zaostrzenia się ogólnego kryzysu kapitalizmu w okresie po drugiej wojnie światowej, mianowicie: problemy

pasożytnictwa i rozkładu współczesnego kapitalizmu, kryzysu ekonomicznego w okresie kapitalizmu monopolistycznego, ruchu robotniczego, sytuacji klasy robotniczej; problemy imperializmu amerykańskiego, kryzysu imperium brytyjskiego, kryzysu systemu kolonialnego po drugiej wojnie światowej oraz szeroką krytykę współczesnych teorii burżuazyjnych i reformistycznych.

Oto są główne zarysy planu Instytutu Ekonomiki na rok 1949.

Niedopuszczalnie przeciągający się stan nienadążania pracy naukowej w dziedzinie ekonomiki za praktyką budowania socjalizmu oraz wymaganiami partii i rządu, musi być i będzie zlikwidowany. Lecz zadanie to można pomyślnie rozwiązać pod warunkiem czynnego udziału w pracy teoretycznej wszystkich ekonomicznych instytutów badawczych oraz katedr ekonomicznych wyższych uczelni; pod warunkiem rozwoju pracy naukowej nad zagadnieniami ekonomiki w branżowych instytutach naukowo-badawczych, pod warunkiem zorganizowania w dziedzinie badań nad ekonomiką przedsiębiorstw i kołchozów współpracy koleżeńskiej między ekonomistami i praktykami gospodarki narodowej.

Sprawą honoru ekonomistów radzieckich jest jak najszybsza likwidacja opóźniania się pracy naukowej w porównaniu z praktyką budownictwa socjalistycznego oraz stworzenie poważnych prac naukowych, pomocnych w praktyce budowania społeczeństwa komunistycznego tak, aby prace te uzbrajały nasze kadry w świadomość praw rozwoju ekonomiki socjalistycznej oraz ażeby /stały/ na poziomie wymagań przodującej nauki ekonomicznej marksistowsko-leninowskiej.

==================

DYSKUSJA NAD REFERATEM K.W. OSTROWITIANOWA

A.A. Palcew (Instytut Moskiewski Radzieckiego Handlu Spółdzielczego). Narada, zwołana przez Instytut Ekonomii, jest bardzo na czasie. Każdy z nas ma szereg dojrzałych zagadnień, wymagających wymiany zdań.

Tow.Ostrowitianow wymienił w swym referacie wiele przyczyn opóźniania się nauki ekonomicznej w stosunku do potrzeb życia, wymagań partii i rządu. Która z tych przyczyn jest najgłówniejsza? Sądzę, że główną przyczyną jest fakt, że wśród mas, ekonomistów, wyrobiło się i głęboko się zakorzeniło przyzwyczajenie do posuwania się po linii najmniejszego oporu i przy wyborze tematów, i przy ich opracowaniu. To znaczy, że przyzwyczailiśmy się wybierać tematy mniej ostre i opracowywać je tylko w aspekcie historycznym. Ekonomiści pisali broszury, książki w celu propagandowym (co na ogół, oczywiście, należy robić, lecz nie można na tym poprzestać), pisali rozprawy na stopnie naukowe, przy czym wybierali główne tematy historyczne, mniej aktualne.

A jednak my, ekonomiści, powinniśmy mieć prawdziwie twórczy stosunek do pracy naukowo-badawczej. Wszakże geologowie, biologowie-miczurinowcy, fizycy, chemicy, pracując nad jakimś problematem, stawiają sobie na celu wzbogacenie naszej nauki przez nowe odkrycia i wynalazki, sformułowanie konkretnych wniosków, przyczyniających się do przyśpieszenia gospodarki narodowej. My, ekonomiści, również możemy i powinniśmy tak prowadzić nasze prace naukowo-badawcze, by skutkiem ich było udoskonalenie praktyki kierowania gospodarką narodową i przyspieszenie jej rozwoju.

Jest to zadanie trudniejsze, gdyż wymaga dużego przygotowania teoretycznego, znajomości nie tylko literatury, lecz i życia; wymaga to od ekonomistów - badaczy dużej odwagi i wreszcie, przezwyciężenia pewnych trudności w zdobywaniu konkretnych materiałów, niezbędnych do pracy.

Wielu ekonomistów, niestety, zatrzymuje się przed tymi trudnościami i idzie po linii najmniejszego oporu. Dlatego naj-

ważniejszą dla nas sprawą jest skończenie z tą tradycją. Trzeba stworzyć tradycję nową: śmiało badać i opracowywać problemy teoretyczne, dopomagając w ten sposób partii w doskonaleniu praktyki kierowania krajem.

Plan prac naukowo-badawczych Instytutu Ekonomiki Akademii Nauk Z.S.R.R. na rok 1949 robi znaczny krok naprzód we właściwym kierunku. Plan ten zawiera wiele tematów, których opracowanie powinno wspomagać praktykę socjalistycznego budownictwa i naszej działalności propagandowej.

Podkreślić należy w tym planie szerokie uwzględnienie zagadnień kalkulacji gospodarczej i zasady gospodarności, płac w przemyśle, problemów, związanych z rozwojem gospodarki roboczych zrzeszeń wiejskich i niektórych innych tematów.

Opracowanie tych tematów będzie wymagało przezwyciężenia wielu trudności, a m.in.: trudności w dziedzinie zdobywania materiałów, lecz trudności te można przezwyciężyć, ponieważ przewidziane tematy opracowywać będziemy głównie na podstawie materiałów pierwotnych - zakładów przemysłowych, ośrodków maszynowo-traktorowych itd.

Jednakże całość planu prac Instytutu Ekonomiki mnie nie zaspokaja. Nie wysunięto w nim na pierwsze miejsce najdonioślejszych teoretycznych narodowo-gospodarczych problemów ekonomii politycznej socjalizmu, bez których rozwiązania Instytut nie będzie mógł udzielić koniecznej pomocy praktyce budownictwa socjalistycznego, nie będzie mógł stanąć na czele ani pracy instytutów branżowych, ani pracy wykładowców w wyższych uczelniach gdyż stać na czele może tylko ten, kto sam idzie naprzód, a iść naprzód należy właśnie w opracowywaniu zagadnień najważniejszych.

Jakież to są zagadnienia? Pierwszym z nich jest teoria bilansu gospodarki narodowej. Dlaczego opracowania tego tematu nie włączono do planu Instytutu? Dziewiętnaście lat temu tow. Stalin stwierdził: "Schemat bilansu gospodarki narodowej ZSRR opracowywać powinni rewolucyjni marksiści, jeśli w ogóle chcą oni opracowywać zagadnienia gospodarki okresu przejściowego" (Zagadnienia Leninizmu", wyd.11, str.294).

Każdy, kto ma choć pewne pojęcie o tym, jak prowadzi się obliczenia w praktyce, dotyczące bilansu gospodarki nauko-

wej, wie, że prace te wymagaja pomocy naukowej myśli ekonomicznej. Opracowanie teorii bilansu gospodarki narodowej jest również warunkiem głęboko-naukowego opracowania problemu rozszerzonej reprodukcji socjalistycznej. Musi zabrać się do tego zagadnienia również Instytut Ekonomiki. Trzeba opracować teorię bilansu gospodarki narodowej, dać krytyczną analizę metod obliczania tego bilansu, zaprojektować uzasadnione naukowo wnioski, majace na celu udoskonalenie tych metod, uwzględniając w szczególności decyzje rzadu w sprawach konstrukcji cen, które to decyzje wprowadzaja duże zmiany w praktyce opracowania bilansu gospodarki narodowej. Konieczne jest, by Instytut Ekonomiki wyodrębnił grupę pracowników, którzyby mogli produkcyjnie zająć się tym zagadnieniem.

Opracowanie teorii bilansu gospodarki narodowej umożliwi z jednej strony udoskonalenia praktyki opracowywania tego bilansu, a z drugiej - napisanie pracy na ten temat, ażeby wykładowcy nasi mogli mówić o tym bilansie w sposób bardziej określony, wykładajac ekonomię polityczna socjalizmu.

Po drugie, plan Instytutu Ekonomiki na rok 1949 nie zawiera rozwiniętej tematyki zagadnienia kształtowania się cen w Z.S.R.R. Jest to niezmiernie złożony i ważny problem narodowo-gospodarczy; należy go wyodrębnić, jako samodzielny temat w planie Instytutu, a nie traktować go jako jednej z części tematu ogólnego dźwigni ekonomicznych.

Po trzecie plan Instytutu Ekonomiki nie zawiera tematu "Dwa rynki w Z.S.R.R., ich współżycie i walka", który to temat również oparty być musi na wskazaniach, jakie dał ekonomistom towarzysz Stalin. Temat ten może Instytut Ekonomiki opracować w ścisłej współpracy z Naukowo-Badawczym Instytutem Handlowym.

Po czwarte, w planie brak tematu "Koszty obiegu w gospodarce narodowej Z.S.R.R. i drogi ich zmniejszeniu". Gospodarka narodowa zatrudnia w sferze obiegu niejeden milion ludzi; koszty obiegu w kraju wynosza corocznie miliardy rubli. I tu mamy bardzo szerokie pole do uzyskania oszczędności. Zabranie się zaś do tego problemu wymaga poważnego teoretycznego opracowania zagadnienia natury, źródeł i form kosztów obiegu w całej gospodarce narodowej oraz metod walki o ich zmniejszenie.

Po piate, w planie Instytutu Ekonomiki niema tematu "Problem zapasów w gospodarstwie narodowym ustroju socjalistycznego". Zagadnieniu temu dużo bardzo poświęcili u nas pracy ekonomiści branżowi, lecz jest to problem obronny. Zagadnienie zapasów opracowywać należy, jako jeden z problemów ekonomii politycznej ustroju socjalistycznego. W ustroju tym problem zapasów rozwiazywać trzeba praktycznie, w toku kierowania gospodarką narodową trzeba zapasami rządzić i dlatego problem ten wymaga specjalnego traktowania.

Po szóste, plan Instytutu Ekonomiki nie zawiera tematu "Zasadnicze cechy komunizmu" lub "Charakterystyka ekonomiczha komunizmu". Replikują mi, że nie można badać komunizmu, ponieważ go jeszcze nie ma. Lecz ci, którzy tak mówia, maja szanse, że spóźniaja się z opracowaniem tego tematu. Charakterystyka komunizmu i to możliwie najbardziej szczegółowa, potrzebna jest obecnie naszemu narodowi, który dąży do komunizmu. Musimy mieć wyobrażenie o głównych cechach społeczeństwa komunistycznego. W Instytucie Ekonomiki stworzyć należy kolektyw ekonomistów z udziałem inżynierów, agronomów oraz osób, pracujących w dziedzinie kultury. Kolektyw ten powinien stworzyć pracę kapitalna o zasadniczych cechach komunizmu. cechy te można sobie wyobrazić już obecnie na podstawie doświadczenia ZSRR i teorii marksizmu-leninizmu.

Na to, by iść ku komunizmowi, musimy na podstawie naszego doświadczenia wyobrazić sobie komunizm w jego rysach charakterystycznych. Od tego zależy i świadomość drogi: jeżeli np. w ustroju komunistycznym nie będzie podziału pracy, to ruch nasz powinien dążyć w kierunku jego zniesienia; jeżeli zaś podział pracy będzie istniał, to trzeba wyobrazić sobie jego istotę i kształtować go w toku ruchu ku komunizmowi. Na to, by dobrze rozwiązać najważniejsze zagadnienia rozwoju gospodarczego i kulturalnego Z.S.R.R., musimy dać bardziej szczegółową charakterystykę komunizmu. Weźmy naprzykład perspektywy rozwoju oświaty narodowej w Z.S.R.R. Wyobraźmy sobie, jak będzie ona zorganizowana przy komuniźmie. Czy zachowa się dzisiejsza organizację nauczania, gdy jedni po 4-5 latach nauki w szkole poczatkowej ida do szkół rzemieślniczych i do produkcji, a inni do lat

dwudziestu kształcą się ogólnie, a to ogólne wykształcenie nie daje im wiedzy, niezbędnej do pracy przy produkcji? Jest to zagadnienie, nad którym trzeba pomyśleć.

Tak więc musimy głęboko studiować sprawę dróg, wiodących ku komunizmowi. A w tym celu trzeba określić, jak będzie wyglądał komunizm, który będzie nie dziełem naszych prawnuków, lecz dziełem naszym i naszych dzieci. Niektórzy towarzysze mówią, że temat taki daje duże pole do fantazji. Tak jest, pewne elementy fantazji naukowej w tym będą, lecz fantazja naukowa jest rzeczą pożyteczną i konieczną. Mamy grunt realny dla tej pracy. Lenin w latach 20-tych mówił o "kiełkach komunizmu", tym bardziej my dzisiaj możemy wyobrazić sobie te "Kiełki komunizmu" i tendencje ich rozwoju.

Oto dlatego powinniśmy ten temat naukowo-kolektywnie opracować. Dopomożemy w ten sposób po pierwsze do rozwiązywania konkretnych problemów ruchu ku komunizmowi, a po drugie - propagandzie komunizmu. Zagadnienie to jest i będzie jednym z zagadnień centralnych w pracy wszystkich ludzi radzieckich.

Jeżeli Instytut nie postawi tych tematów w ośrodku swego zainteresowania (obok przewidzianych w planie tematów, dotyczących kalkulacji gospodarczej, płac w przemyśle itd.), to nie zjednoczy on wokoło siebie instytutów resortowych, nie skupi przy sobie praktyków wykładowców. Jeśli Instytut spraw tych nie opracuje, to nie wykona swego zadania - i nie będzie ośrodkiem naukowej myśli ekonomicznej.

Na zapytanie, dlaczego w planie Instytutu brak tych tematów, odpowiada się, że nie wystarcza kadr do ich opracowania. Mogę na to odpowiedzieć, parafrazując znane słowa tow.Stalina: Wielki temat, wielki cel budzi wielką energię. Opracowanie tych tematów jest bardzo potrzebne, a więc znajdą się tacy, którzy zechcą je opracować. Jeżeli nie starczy sił do opracowania wszystkich tych tematów, można opracować ich część. Lecz bez opracowania takich tematów, jak: bilans gospodarki narodowej, charakterystyka ekonomiczna komunizmu, koszty obiegu w gospodarce narodowej Z.S.R.R. - nie można, według mnie, prowadzić roboty dalej.

Wydaje mi się, że brak prac, poświęcanych tym zagadnieniom, tłumaczy się nie tyle trudnościami natury obiektywnej, ile pewnym lękiem przed podjęciem się rozwiązania bardzo trudnych problemów. Z lękiem tym trzeba skończyć.

Następnie trzeba zwrócić uwagę na łączność Instytutu Ekonomiki z katedrami wyższych uczelni. Łączność ta jest słaba. Musimy pomyśleć o jej formach. Chciałbym omówić dwie możliwe formy tej łączności.

Przy Instytucie radzieckiego handlu powstało w roku ubiegłym seminarium dyskusyjne poświęcone zagadnieniom ekonomicznym. W seminarium tym brali udział nie tylko wykładowcy ekonomii politycznej, lecz wszyscy wykładowcy ekonomiści. Przedyskutowaliśmy w zeszłym roku dwa zagadnienia: 1) sfera produkcyjna i nieprodukcyjna w ustroju kapitalistycznym i socjalistycznym, czyli - tym samym - zagadnienie pracy produkcyjnej i nieprodukcyjnej, 2) koszty obiegu w ustroju kapitalistycznym i socjalistycznym. Tematy te wzbudziły wielkie zainteresowanie. W obecnym roku szkolnym seminarium wznowiło swoją pracę i wyznaczyliśmy takie tematy:

1) prawo wartości w ustroju socjalistycznym,
2) kształtowanie się cen w ustroju kapitalistycznym,
3) natura i źródła renty różniczkowej w ustroju kapitalistycznym i socjalistycznym,
4) produkt dodatkowy w społeczeństwie socjalistycznym i metody jego określania,
5) zasadnicze rysy komunizmu i drogi przejścia ku niemu,
6) rola spółdzielczości w walce o budowanie komunizmu. Byłoby pożądane, by w pracach takich seminariów brali udział koledzy, którzy pracują nad tymi zagadnieniami w Instytucie Ekonomiki A.N.; tu możnaby również przedyskutować te lub inne rękopisy na wyliczone przeze mnie tematy. Dyskusje takie byłyby pożyteczne dla Instytutu Ekonomiki. Jest to jedna z form łączności.

Przechodzę do drugiej formy łaczności. Plan Instytutu Ekonomiki przewiduje wielką pracę: opracowanie podręcznika.ekonomii politycznej ustroju socjalistycznego w dwóch tomach. Jest to konieczne, lecz pracę tę kolektyw redaktorski i autor-

-ski powinien wykonywać w ścisłym kontakcie z całym kolektywem wykładowców ekonomii politycznej w Moskwie i nie tylko w Moskwie.

Oczywiście, pracę nad poręcznikiem trzeba będzie rozpocząć od stworzenia nowej struktury tego podręcznika. Schemat taki (a możliwe jest, że będą nawet dwa lub trzy schematy) trzeba w szerokiej skali przedyskutować wśród profesorów wyższych uczelni i seminariach. Następnie, gdy schemat będzie już zatwierdzony, a poszczególne rozdziały podzielone między autorów, trzeba by również, aby inni ekonomiści opracowywali równolegle też same rozdziały w trybie twórczego współzawodnictwa. Do podręcznika wejść powinny najlepsze z opracowanych wariantów. Sądzę, że taka forma współzawodnictwa dopomogłaby do wykonania pracy w terminie i utrzymania jej na wysokim poziomie; dopomogłaby również do stworzenia nowego koła autorów, pracujących nad zagadnieniami ekonomii politycznej ustroju socjalistycznego.

Zagadnienie ostatnie - o dyskusjach naukowych w piśmie "Woprosy Ekonomiki" - Tow. Ostrowitianow mówił dzisiaj o konieczności takich dyskusji na aktualne tematy. Ja proponuję dla pisma "Woprosy Ekonomiki" artykuł na temat "Sfera produkcyjna i nieprodukcyjna w ustroju kapitalistycznym. Dotyczy on aktualnych zagadnień ekonomii politycznej socjalizmu, w których traktowaniu są obecnie duże różnice. Wyjaśnić, która z metod jest słuszna, a która niesłuszna, można tylko drogą dyskusji naukowej, bardzo,szczegółowej, uzbrojonej w argumentację naukową.

Chciałbym tylko wyrazić życzenie, aby po sesji obecnej z udziałem aktywu naukowców i wykładowców nastąpił w pracy ekonomistów przełom. Parafrazując słowa "zakończenie" do krótkiego kursu historii WKP (b), można wypowiedzieć życzenie, ażeby ekonomiści wykazali dość odwagi, by rozpocząć szturm na skomplikowane zagadnienia ekonomii politycznej ustroju socjalistycznego; ażeby mieli dość doświadczenia na to, by zorientować się we wszystkich trudnościach tego zadania, a jednocześnie - - dość czujności, by śmiało rozstrzygnąć te problemy, ominąć wszystkie i wszelkie rafy podwodne, stojące na drodze rozwiązania tych problemów w takim kierunku, gdzie staną one pożyteczne dla sprawy udoskonalenia praktyki budownictwa socjalistycznego i podniesienia ideowo-teoretycznego poziomu wiedzy ekonomicznej wśród naszego narodu.

D.I. Czernomordik (Instytut Ekonomiki)

Referat K.W. Ostrowitianowa zawierał szczegółową charakterystykę stanu nauki ekonomicznej. Charakterystyka ta odpowiada rzeczywistości i zagadnienia, poruszone w referacie, zasługują na bardzo poważne i uważne rozważania. Główną sprawą jest opóźnianie się prac teoretycznych. Można kwestionować włączenie do planu tych lub innych tematów; ja osobiście jestem gotów poprzeć niektóre z tematów, proponowanych tu przez tow. Palcewa, lecz jest to sprawa względnie drugorzędna.

Nie można mówić, że prace teoretyczne opóźniają się dlatego, iż brak nam kadr lub są one słabe. Oczywiście, nie mamy dosyć kadr wykwalifikowanych, lecz w ciągu 30 lat socjalistycznej rewolucji powstały liczne kadry ekonomistów. Zadanie polega na tym, ażeby w pełni je wykorzystać.

Zagadnieniem najważniejszym jest kierunek pracy teoretycznej; zagadnienie, jak posunąć naprzód szybciej i głębiej teoretyczne opracowanie problemów naszej gospodarki, zagadnienie trybu dalszego rozwoju teorii. Weźmy tak zwane "ekonomiki branżowe". Trzeba stwierdzić, że tematyka prac naukowych w dziedziny "ekonomikibranżowych" jest bardzo uboga, ograniczona; nie oświetlają one kardynalnych zagadnień, przy których opracowaniu myśl teoretyczna rzeczywiście znalazłaby pokarm dla siebie. Nie są to zagadnienia proporcji, łączności wewnętrznej i znaczenia narodowo-gospodarczego poszczególnych działów gospodarki.

A wiemy przecież, że zapobieganie dysproporcjom jest jednym z najaktualniejszych i najostrzejszych problemów naszej gospodarki; bez jego rozstrzygnięcia nie można posuwać się naprzód ani w praktyce, ani w teorii.

W naszych pracach naukowych, poświęconych ekonomikom branżowym, zupełnie nie oświetla się zagadnień rozwoju perspektywistycznego w związku z zasadniczym zadaniem gospodarczym Z.S.R.R., z tezami mowy tow. Stalina z dn.9 lutego 1946 r.

Ignoruje się również zagadnienie o tak zasadniczej wadze, jak sprawa najskuteczniejszego wykorzystania środków, które kraj nasz wkłada do gospodarki. Jest to problem najaktual-

niejszy, ważny pod względem praktycznym z punktu widzenia nie tylko całej gospodarki narodowej, lecz i poszczególnych jej działów i wielkich przedsiębiorstw. Należyte rozwiązanie tego problemu niemożliwe jest bez teoretycznego uzasadnienia jego poszczególnych pozycji.

Jeszcze dziwniejsze jest to, że z pola widzenia towarzyszy, pracujących nad ekonomiką poszczególnych branż, wypadło zagadnienie rozwoju gospodarki lokalnej, przemysłu lokalnego, zagadnienie wykorzystania zasobów miejscowych.

Towarzysze, pracujący w dziedzinie ekonomiki poszczególnych okręgów kraju, pomijają zupełnie problemy rozwoju zespołowego, które mają przecież duże znaczenie dla poszczególnych działów przemysłu i dla rozwoju całej gospodarki narodowej.

Powstaje wrażenie, że nasi naukowcy chcą uniknąć najważniejszych i najostrzejszych problemów, które wymagają rozwiązania i uzasadnienia teoretycznego. To właśnie jest jedną z największych wad naszych prac nad zagadnieniami ekonomiki branżowej. W pracach tych przeważają zagadnienia organizacji produkcji, norm technicznych, ewidencji, księgowości, finansowania, traktowane z punktu widzenia praktyki. Nie będę zaprzeczał potrzeby i pożytku tych tematów. Są one potrzebne z całą pewnością. W ogóle sądzę, że niema tematu, którego nie można byłoby opracować w przekroju teoretycznym. Lecz sprawa polega na tym, że do tematów tych autorzy uciekają się dlatego, iż umożliwiają one ograniczenie się opisu samego procesu gospodarki, do opisu trybu, techniki administracji, techniki planowania, normowania. Dziedzinę norm technicznych traktuje się , jako problem czysto techniczny. Oceny ekonomicznej, analizy ekonomicznej w zagadnieniu norm technicznych braknie. Momenty natury badawczej można znaleźć w bardzo niewielu z prac, poświęconych ekonomice branżowej; przeważają głównie opisy, a przy tym częściej opisy nie faktów, zaczerpniętych z życia, lecz instrukcji, wskazówek podręczników, wydanych przez właściwe resorty rządowe.

Nie powinniśmy zapominać, że metoda opisowa jest narzędziem reakcyjnej, burżuazyjnej, t.zw. historycznej szkoły. Me-

toda ta sprzeczna jest z marksizmem. Trzeba pamiętać, że obecni ideologowie kapitalizmu, znajdującego się w stadium rozkładu i zamierania, zdradzają w zajadłych potyczkach pomiędzy systemem kapitalistycznym a socjalistycznym wielką ochotę ucieczki od problemu praw, rządzących gospodarką społeczną; boją się dotykać tych praw ekonomicznych, które uzasadniają nieuniknioną konieczność zastąpienia kapitalizmu przez socjalizm. Dlatego metoda opisowa odzyskuje dziś ponownie swoje miejsce w burżuazyjnej literaturze ekonomicznej. My powinniśmy zająć stanowisko wybitnie negatywne wobec wszelkich prób stosowania tej metody w naszej literaturze radzieckiej. Z punktu widzenia marksistów ważny jest nie tylko opis i nawet nie tylko wyjaśnienie procesów gospodarczych, lecz zadanie marksistów polega na tym, by procesy te zmieniać. Przełom w pracach badawczych powstać powinien przede wszystkim drogą zlikwidowania przeważającej dziś metody opisowej.

Nie znaczy to, że nie powinniśmy operować faktami. Nie można jednak sprowadzić roboty naukowej do zbierania faktów, niezwiązanych z systemem praw wewnętrznych, nie próbując wykrycia i analizy tych praw. Potrzebna nam jest głęboka konkretna analiza gospodarki, analiza, którаby wykrywała nowe możliwości rozwiązania postawionych zadań - analiza rezerw. A w tym celu trzeba mieć do czynienia z faktami.

W literaturze ekonomicznej, dotyczącej poszczególnych działów gospodarki, zamało jest krytyki teorii burżuazyjnych i oportunistycznych poglądów, zapożyczonych ze źródeł państw kapitalistycznych. Krytyki tej jest zamało, albo i wcale jej nie ma. Niektórzy autorzy bezkrytycznie posługują się literaturą zagraniczną. Walka z burżuazyjnymi teoriami i z poglądami reformistycznymi jest zadaniem nie tylko tych towarzyszy, których funkcją bezpośrednią jest krytyka i demaskowanie ideologii burżuazyjnej, lecz również i tych wszystkich, którzy badają te lub inne działy nauki ekonomicznej. Czystość zasad marksistowskich musi być przestrzegana we wszystkich dziedzinach i działach naszej literatury ekonomicznej.

Nie poruszając sprawy klasyfikacji nauk ekonomicznych, trzeba zaznaczyć, że między ekonomiką poszczególnych branż, a teoretyczną nie ma nieprzebytego muru. Każdy z towarzyszy, ba-

dających zagadnienia ekonomiki branżowej, musi również zajmować się teoretycznym badaniem praw, rządzących gospodarką społeczną. Z drugiej strony niemożliwa jest produkcyjna praca nad zagadnieniami ekonomii teoretycznej bez analizy obfitego materiału faktycznego, dotyczącego poszczególnych branż. Terminologia, przeciwstawiająca teoretyczną ekonomię ekonomikom konkretnym wydaje mi się niesłuszna. Wynikałoby stąd bowiem, że ta pierwsza ogranicza się tylko do teorii, a te drugie - tylko do konkretnego materiału. Trzeba stosować tu terminologię leninowska: ekonomika branżowa i ogólna teoria ekonomii politycznej. Sprawa ścisłego ich rozgraniczenia nie powinna nas niepokoić. Jeśli "branżowcy" zagarną tę lub inną część teoretycznego "placu broni", może to nas tylko cieszyć. Z drugiej zaś strony, jeżeli "teoretycy" zagarną jakiś wielki materiał faktyczny, to i z tego powinniśmy się tylko cieszyć. Naprzykład: do której kategorii zaliczyć należy 5 i 6 rozdział III tomu "Kapitału" do ekonomii teoretycznej czy do ekonomiki branżowej? Ekonomista branżowa powinien uważać to dzieło za ideał tego rodzaju badań wobec niezmierzonego bogactwa zawartego w nim materiału faktycznego, połączonego z charakterystyką teoretyczna. Lecz teoretyk również nie zgodzi się na wycofanie ze swego arsenału tego niezwykle bogatego i różnostronnego faktycznego materiału, analizowanego pod kątem widzenia teoretycznym (kategorie stopy zysku i związek ich ze stopą wartości dodatkowej).

Mamy dosyć przykładów tego, jak powinni pracować uczeni-ekonomiści. Praca tow.Wozniesieńskiego "Ekonomika wojenna Z.S.R.R. w okresie Wojny Narodowej" (1) jest wzorem połączenia głębokiego teoretycznego ujęcia zagadnienia z analiza obfitego materiału faktycznego.

Słuszny jest zarzut, że nam, ekonomistom, braknie śmiałości teoretycznej. Zagadnienie śmiałości teoretycznej jest ściśle związane z zasada partyjności w pracy teoretycznej. Boć przecie zasada partyjności nie sprowadza się do obfitego cytowania uchwał zjazdów i innych dokumentów. Zasada partyjności - - to jest zrozumienie najżywotniejszych problemów i inicjatywy

---

1) "Wojennaja ekonomika S.S.S.R. w pieriod Otieczestwiennoj wojny".

w pracy nad nimi; to świadomość odpowiedzialności przed krajem, przed państwem, przed partią.

Przyczyna braku śmiałości teoretycznej jest również słabe uzbrojenie metodologiczne ekonomistów. Nie jestem pewny, czy my, ekonomiści, zbadaliśmy głęboko i gruntownie materiały dyskusji filozoficznej, a szczególnie konkluzje i wnioski, zawarte w przemówieniu A.A. Ždanowa. Słabe uzbrojenie metodologiczne naszych ekonomistów wyraża się również w niedostatecznym poznaniu prac metodologicznych Lenina i Stalina.

Oceniając stan naszej nauki ekonomicznej, nie można zapomnieć, że teorię marksistowsko-leninowska opracowuja kierownicy naszej partii. Rozwija ja w swych pracach towarzysz Stalin. Nie można również zapominać, że nasza literatura ekonomiczna odegrała w latach powojennych dodatnia rolę w pracy agitacyjno--propagandowej, a w szczególności w propagandzie planu pięcioletniego. Robota agitacyjno-propagandowa jest jednym z najważniejszych warunków pomyślnej działalności gospodarczej. Nasze kadry naukowo-ekonomiczne nie powinny na przyszłość rezygnować z wielkiej, pogłębionej, solidnej roboty agitacyjno-propagandowej.

Nie mniejsza wagę ma rozpowszechnienie wiedzy naukowej, zapoznanie szerokich kół czytelników z pracami naukowymi. Praca naukowa nie może twórczo się rozwijać, jeżeli badania naukowe leża na półkach w postaci rękopisów. Praca naukowa wymaga żywej wymiany myśli, a przy tym nie w ciasnym kółku pracowników naukowych tego lub innego instytutu, lecz w szerokiej skali.

W zwiazku z tym należy zwrócić uwagę na nasze sprawy wydawnicze. Planowanie wydawnictwa prac naukowych ma obecnie pewne wady. Nieraz instytucje wydawnicze wykonuja plan, wydajac zamiast poważnych prac teoretyczno-badawczych zbiory instrukcji dla księgowych. Jest to dla instytucji wydawniczej korzystne, bo przy wielkim nakładzie a niewielkim honorarium autorskim koszt własny takiego wydawnictwa jest nieznaczny, rentowność zaś jego wysoka. Zastosowujac nasza terminologię planowo-gospodarcza do instytucji wydawniczych, powinniśmy żadać, żeby wykonywały one swoje plany według ustalonego asortymentu, t.j. wydawały pewna ilość prac teoretycznych, praktycznych itd.

Tak więc, towarzysze, mamy jeszcze przed sobą zasadniczą reorganizację naszej pracy. Wykrywamy jej braki szczegółowo; we wszystkich dziedzinach. Wyjaśniamy przyczyny tych braków i teraz można naprawdę spodziewać się zwrotu w naszej pracy, który jest dla nas bezwzględna koniecznością.

A.J. Kac. Referat tow.Ostrowitianowa ogranicza się w istocie tylko do wykazania szeregu wad. A jednak w referacie tym należałoby wymienić te zasadnicze zagadnienia teoretyczne, które życie wysuwa przed marksistowsko-leninowska myśla ekonomiczną. Nie wystarczają tu życzenia ogólnikowe, jak np., że trzeba opracowywać zagadnienia ogólnego kryzysu kapitalizmu i wykazywać zaostrzenie antagonizmów kapitału monopolistycznego. Sztab najwyższej instytucji naukowej na froncie ekonomicznym nie wykona stojących przed nimi zadań, nie stanie się labratorium nowej myśli twórczej, jeżeli kierować będzie praca naukową przy pomocy takich ogólnikowych formuł.

We współczesnym ustroju kapitalistycznym zachodzą nowe zjawiska, które wymagają zbadania. Nasze zadanie, zadanie naukowców-ekonomistów, polega właśnie na tym, ażeby posuwać naprzód naukę marksistowską-leninowską. Zaznaczmy niektóre węzłowe zagadnienia teoretyczne, które przede wszystkim wymagają opracowania, które jednak nie są w polu uwagi Instytutu Ekonomiki.

W latach trzydziestych naszego stulecia cykl kapitalistyczny zaczął się deformować; powstała depresja o szczególnym charakterze. Jak wiadomo, zjawisko to genialnie przepowiedział towarzysz Stalin. Czy zjawisko to było w rozwoju imperializmu zjawiskiem przypadkowym, czy też wyrazem nowych, niezmiernie ważnych praw, rządzących ewolucją monopolistycznego kapitalizmu?

Tow.W.M.Mołotow w r.1939 w referacie o 22-giej rocznicy Rewolucji Październikowej powiedział: "Jak widzimy, źródło dalszego wzrostu sił wewnętrznych współczesnego społeczeństwa kapitalistycznego jest mniej lub więcej wyczerpane i w ogóle zbliża się do zaniku. W tym należy upatrywać zasadniczą przyczynę nowych, skierowanych na zewnątrz, imprez awanturniczych państw imperialistycznych. W tym się kryje rzeczywista przyczy-

na wojen współczesnych, których ilość i rozmach rośnie w naszych oczach".

Według marksistowskiej teorii reprodukcji, po kryzysie następuje ożywienie koniunktury. W latach trzydziestych w cyklu kapistalistycznym nie było tej fazy ożywienia. Jak stwierdził tow. W.M. Mołotow w referacie swym o trzydziestoleciu Wielkiej Rewolucji Październikowej, ani w Anglii, ani we Francji nie było w istocie w ogóle ożywienia koniunktury w ciągu całego okresu międzywojennego. Wszystko to ma niewątpliwie ogromne znaczenie dla zrozumienia obecnego stanu ekonomicznego i politycznego państw kapitalistycznych.

W U.S.A. np. po pierwszej wojnie światowej nie było takiego spadku produkcji, jaki nastąpił po drugiej wojnie światowej. Poza tym - państwa kapitalistyczne po pierwszej wojnie światowej ograniczyły swe zbrojenia mniej więcej do poziomu r. 1913. Obecnie zaś obserwujemy, zwłaszcze w U.S.A., forsowanie zbrojeń, co sztucznie podtrzymuje działalność przemysłową kraju. Bez tego spadek produkcji w U.S.A. byłby jeszcze silniejszy.

Tak więc w rozwoju kapitalizmu monopolistycznego powstają nowe zjawiska, których ocena wymaga koniecznie dalszego rozwoju teorii reprodukcji. Konieczne jest to dlatego, by lepiej i pełniej wykazać ogromne zaostrzenie antagonizmów współczesnego kapitalizmu. Dziś źródło wzrostu sił wewnętrznych kapitalizmu, jako systemu, jest wyczerpane. Wewnętrzne siły kapitalizmu poderwane są obecnie bez porównania silniej, niż po pierwszej wojnie światowej. Całe doświadczenie dziejowe stawia obecnie przed nami to zagadnienie.

Bez analizy tych nowych zjawisk imperializmu na podstawie marksistowsko-leninowskiej teorii reprodukcji, bez nowych wniosków i syntez, nie możemy odpowiedzieć na zasadnicze zagadnienia współczesności.

Pierwsza wojna światowa była wojną o nowy podział świata. Druga wojna światowa była już nie tylko wojną o nowy podział świata, lecz również wojną o zniszczenie przeciwnika, o zniszczenie potęgi przemysłowej przeciwnika. Jest to zagadnienie niezmiernie poważne i również ściśle związane z teorią reprodukcji. Co jest przyczyną tego zjawiska? Niewątpliwie nastąpiło niezwykłe zaostrzenie się przeciwieństw kapitalizmu. Lecz

tarę tę trzeba odcyfrować. Trzeba wykryć cechy jakościowe tego zaostrzenia, wykazać, dlaczego państwa imperialistyczne w pierwszej wojnie światowej zaspokoiły się w istocie rabunkiem kolonii i przerobieniem mapy świata, podczas gdy w okresie drugiej wojny światowej poszły ponadto w kierunku zgniecenia, zniszczenia potencjału przemysłowego swych przeciwników - innych wielkich państw kapitalistycznych. Do tego dążyli, jak wiadomo hitlerowcy. Na zniszczenie potencjału przemysłowego nie tylko krajów byłych wrogów, lecz i krajów sojuszniczych skierowana jest również obecna polityka U.S.A., a w szczególności "plan Marshalla".

Bez głębokiej, twórczej analizy teoretycznej tych wszystkich i wielu innych nowych zjawisk kapitalizmu współczesnego nie może się rozwijać nauka ekonomiczna. W dzisiejszych warunkach, które wymagają od nas badania nowych zjawisk imperializmu, szczególnie jest niedopuszczalne i niebezpieczne opóźnianie się na naszym froncie ekonomicznym.

Mamy ekonomistów, ktorzy usiłują wysuwać nowe zagadnienia, lecz kierownictwo Instytutu Ekonomiki prób takich nie popiera. Zmuszony jestem wspomnieć, między innymi, o mojej własnej pracy, którą przedyskutowano w poprzednim Instytucie Ekonomiki. Na posiedzeniu sektora, któremu przewodniczy tow. Ostrowitianow, omówiono tę pracę, przy czym większość krytyków nie była zgodna z autorem pracy. Materiałów tej dyskusji nie ogłoszono. Mego artykułu na ten temat nie wydrukowano.

Dotychczas nie udowodniono mi, w czym się mylę, wysuwając i broniąc swych założeń teoretycznych. Prawdopodobnie po obecnym moim wystąpieniu ci towarzysze, którzy poprzednio sprzeciwiali się ogłoszeniu mojej pracy, a tym samym sprzeciwiali się poważnej, rzeczowej, twórczej analizie rozważanych tam nowych zjawisk, dziś znowu mnie zaatakują, sformułują krótko niektóre moje tezy i zaczną mnie oskarżać o intencję przywrócenia "teorii stagnacji", "automatycznego krachu" kapitalizmu" itp. Nie analizujemy tu merytorycznie mojej pracy, nie mogę więc udowodnić całej bezpodstawności takich oskarżeń. Pozostaje mi tylko oświadczyć, że w rzeczywistości chodzi nie

o"stagnację" sił wytwórczych, lecz o wyjątkowe zaostrzenie się antagonizmów kapitalizmu właśnie wskutek tego, że jest już on niezdolny do opanowania rosnących sił wytwórczych społeczeństwa. W rzeczywistości chodzi nie o bezsensowną teorię "automatycznego krachu" kapitalizmu, a przeciwnie, o wyjątkowe obostrzenie się zderzeń klasowych właśnie wskutek niepomiernie rosnących trudności i sprzeczności imperializmu.

Wszyscy jesteśmy zainteresowani w wykonaniu tych zadań, które nam stawia Ojczyzna i partia bolszewicka, lecz przeszkadza nam na froncie ekonomicznym to niebolszewickie tchórzostwo, o którym mówił tow.Żdanow w toku dyskusji filozoficznej. Odpowiednie kroki organizacyjne dopomóc powinny do powstania takich warunków, by ludzie, którzy boją się potraktować twórczo nowe zagadnienia i przeszkadzają w tym innym, wiedzieli, że kryje to w sobie takież konsekwencje, jak i staczanie się na błędne oportunistyczne pozycje. Pracownicy frontu ekonomicznego wtedy będą mogli wypełniać swój obowiązek rewolucyjny wobec partii i wobec sprawy budowania komunizmu, gdy rozpoczną bezlitosną walkę nie tylko przeciwko wynaturzeniom oportunistycznym, lecz i przeciwko tym, którzy nie rozumieją, że życie idzie naprzód i że powtarzanie dawnych założeń bez opracowania nowych również jest oportunizmem i nienadążaniem za życiem.

Powiem kilka słów o tym, jak była krytykowana praca byłego Instytutu światowej gospodarki i światowej polityki. W Instytucie Ekonomiki odbyły się dyskusje na temat szeregu błędnych, oportunistycznych w swym założeniu prac, wydanych przez były Instytut światowej gospodarki i światowej polityki.(1) Jest to już krok naprzód, ponieważ w dawnym instytucie w ogóle nie dopuszczało się żadnych dyskusji i panował tam zupełny kwietyzm. Krytyka tych błędnych prac była konieczna. Lecz w toku tej krytyki nie dano pozytywnego rozwiązania nowych zagadnień. Towarzysze, którzy popełnili błędy, stoczyli się ku oportunizmowi dlatego, że zetknęli się z szeregiem nowych zjawisk i nie umieli zdać sobie z nich sprawy, a nieraz poprostu ich nie zauważyli. Ażeby zapobiec powtórzeniu się błędów oportunistycznych, trzeba te nowe zjawiska zrozumieć. Śmiała, twórcza, dialektyczna, rewolucyjna myśl teoretyczna jest najlepszym środkiem przeciwko wszelkim odchyleniom oportunistycznym.

---

(1) Institut mirowowo chozjajstwa i mirowoj politiki.

Instytut Ekonomiki powinien poświęcać więcej uwagi studiom nad sytuacją klasy robotniczej w państwach kapitalistycznych.Opracowanie tych zagadnień może stać się poważną bronią w sprawie demaskowania imperializmu,przede wszystkim amerykańskiego.

Analiza sytuacji klasy robotniczej w krajach kapitalistycznych,wzrostu jej względnej i bezwzględnej pauperyzacji nie może być przedmiotem pracy czterech tylko towarzyszy,jak to przewiduje plan prac instytutu,zaznaczając przy tym,że towarzysze ci zakończą tę pracę dopiero w r.1949.

Z punktu widzenia naszej walki ideologicznej przeciwko imperializmowi czasopismo " Woprosy Ekonomiki " udziela niedopuszczalnie mało miejsca zagadnieniom krajów zagranicznych. Trzeba poważnie rozszerzyć dział artykułów o ekonomice państw kapitalistycznych.

Ostatnia uwaga - o kadrach. Jeżeli w Instytucie Ekonomiki powstaną warunki,by myśl twórcza tryskała,jak silne źródło, to znajdą się i kadry. Jeżeli zaś sprawy iść będą tak,jak dotad,jeżeli nie będzie rzeczywistej troski o to,by wysuwano nowe zagadnienia, jeśli nie będzie się popierało śmiałych prób postawienia tych zagadnień,tj.jeżeli nie zmieni się cały styl kierowania pracą pod tym względem, - wówczas nie będzie i nowych kadr,ponieważ nowe kadry twórcze powstają w toku walki z rutyną i kwietyzmem.

W.S. NIEMCZINOW. (Instytut Ekonomiki)

K.W.Ostrowitianow w swym referacie poddał słusznej krytyce obecny stan rzeczy w dziedzinie statystyki ekonomicznej. Referent słusznie powiązał sytuację na froncie statystyki ekonomicznej z tym,co się ujawniło na sierpniowej sesji Akademii Nauk Rolniczych im.W.J.Lenina. Ujawnił się tam fakt,że w poważnej,ciągnącej się od dawna na froncie biologicznym,walce szkoły Miczurina z Weismanizmem-morganizmem-mendelizmem, pewna grupa nie tylko biologów,lecz i innych specjalistów nie umiała dojrzeć walki dwuch światopoglądów. Nasi wrogowie - przedstawiciele imperialistycznej nauki burżuazyjnej -jasno uświadamiają sobie,że sprawa wzajemnego stosunku dziedziczności i środowiska, sprawa podstaw nauki biologicznej - są to zagadnienia wagi zasadniczej,że to jest walka dwuch światopoglądów. Szereg ideologów burżuazyjnych wyraźnie stwierdza,że ich biologia jest jednym z ostrych narzędzi walki z komunizmem.

Jak słusznie zaznaczył referent,moje stanowisko ideologiczne było niesłuszne,co wynikało przede wszystkim ze ślepoty politycznej wobec tego zagadnienia. Wystąpiłem w obronie burżuazyjnej chromozomowej teorii dziedziczności i pozwoliłem sobie powoływać się na statystykę biologiczną. Nie była to omyłka przypadkowa,co zaznaczył również referent, przyczyna jej kryje się głęboko w sferze metodologii. Faktów o charakterze biologicznym nie można tłumaczyć drogą obliczeń statystycznych; wyjaśniać te fakty należy drogą analizy biologicznej,teoretycznej. Dlatego moje powołanie się na statystykę nie wytrzymuje krytyki.

Świadomość,że popełniłem ten błąd,jest dla mnie niezmiernie bolesna. Lecz z chwilą,gdy ten gruby błąd popełniłem,obowiązkiem moim jest uznać go i oświadczyć,że twierdzenia moje w tej sprawie rzeczywiście nie mają nic wspólnego z prawdziwie naukową statystyką. Znalazłem się w tym zagadnieniu w niewoli ideologii burżuazyjnej.

W latach trzydziestych wśród statystyków-ekonomistów,a w szczególności szkoły prof.Bojarskiego,krążyła "teoryjka" burżuazyjna,że przedmiotem statystyki są procesy żywiołowo-przypadkowe i powstające w ich przebiegu prawa,które nimi rządzą. W swoim czasie walczyłem z tego rodzaju postawieniem sprawy,które dawało fałszywe wyobrażenie,że statystyka w ustroju socjalistycznym zanika. Pomimo to sam stałem się w dziedzinie statystyki biologicznej ofiarą tego zasadniczo błędnego poglądu. Teraz jest dla mnie najzupełniej oczywistą fałszywość podstaw ideologicznych genetyki burżuazyjnej i najzupełniejsza słuszność zasad teorii Miczurina.

Nie jest to przypadkiem,że genetyka burżuazyjna w przeciwieństwie do miczurinowskiej nosi nazwę teorii formalnej. Tak samo błędy wielu statystyków radzieckich,a w szczególności i moje, w dziedzinie statystyki ekonomicznej są wynikiem odchylenia formalno-matematycznego. Pod tym względem referent słusznie krytykował niektóre inne moje prace,np.artykuł " o kryteriach racjonalnego rozmieszczenia upraw oraz działów hodowli " (1). Główna wada tej pracy polega na jej formalistycznym ujęciu.Nie jest ona pomocną przy rozwiązywaniu praktycznych zagadnień nie-

---

(1) " O kriterjach racjonalnowo razmieszczenija kultur i otraślej żiwotnowodstwa".

zmiernie dużej wagi,zagadnień rozmieszczenia działów gospodarki wiejskiej. Jest w niej jeden tylko wniosek praktyczny-że potrzebny jest kadaster ekonomiczny,czyli opis ekonomiczny poszczególnych okręgów. Pojęcia czynników różniczkujących i strukturalnych, użyte przeze mnie w tej pracy mają charakter formalistyczny.

To samo można powiedzieć i o niektórych innych moich pracach,a w szczególności o książce,dotyczącej statystyki gospodarki wiejskiej. Użyłem w tej książce pojęcia " wariacje". Wariację traktuje się wprawdzie jako jedną z form ruchu,lecz jako formę ruchu zakrzepłą,poza jej dynamika,nie uwzględniając zmian jej stanu. Przy takim traktowaniu wariacja jest kategorią formalną,a nawet metafizyczną. Analiza dyspersyjna Fischera potraktowana jest w mojej pracy,jako techniczne "novum" burżuazyjne,którego nie poddałem właściwej krytyce. Wszystkie te błędy mają w zasadzie charakter formalistyczny.

Słusznie mówił referent,że w prowadzonym przez mnie sektorze statystyki Instytutu Ekonomiki Akademii Nauk ZSRR nie było bojowego,atakującego stylu pracy. Były poszczególne i przypadkowe referaty na temat podstaw statystyki burżuazyjnej, lecz i one miały charakter matematyczny,nie zaś charakter krytyki założeń światopoglądu i zasad statystyków burżuazyjnych. Brak aktywnej krytyki podstaw statystyki burżuazyjnej jest jednym z głównych elementów mego niezadawalającego kierowania sektorem statystyki.

Tego rodzaju aktualne problemy statystyczne,jak problem norm technicznych przeciętnie progresywnych,zagadnienie zróżniczkowanego traktowania zjawisk ekonomicznych,zagadnienia metod wykrywania rezerw,metod badania proporcji (w tym celu,by zapobiec powstawaniu poszczególnych dysproporcji,możliwemu w toku wykonania planu) oraz inne aktualne zagadnienia bieżące,wysuwane przez życie - nie były niemal wcale rozważane w sektorze statystyki, a te,któreśmy rozważali, nie wiązały się z ekonomią polityczną socjalizmu. A wszakże radzieckiej statystyki ekonomicznej nie można budować poza lub w oderwaniu od zasadniczych problemów ekonomii politycznej socjalizmu.

Krytyka założeń formalistycznych i przyczyn naszych błędów nie znaczy bynajmniej,że należy całkowicie się wyrzec

metody matematycznej w statystyce. Metoda matematyczna powinna znaleźć swe miejsce w statystyce, ponieważ problem mierzenia procesów ekonomicznych wiążą się z zastosowaniem metody matematycznej. Lecz ta metoda matematyczna w statystyce ekonomicznej pełni funkcję podległą, pomocniczą. Pierwszeństwo analizy ekonomicznej, pierwszeństwo metody historycznej, dialektycznej, nie zaś matematycznej jest najważniejszym i zasadniczym wnioskiem, który wynika z analizy błędów na froncie statystycznym.

Krytyka, której poddano statystyczny dział nauki ekonomicznej, uzbraja nas do śmiałego stawiania wszystkich zagadnień, które wysuwa przed nami życie i które musimy rozwiązywać. Mamy przed sobą szerokie perspektywy twórczej pracy w dziedzinie dalszego budowania statystyki radzieckiej oraz głębokiego uświadomienia sobie spadku po Leninie, bo spadku tego dotąd jeszcze w pełni statystycy radzieccy nie wykorzystali.

<u>J.B. S E G A Ł</u> (Instytut Ekonomiki).

Przy studiowaniu problemów teoretycznych imperializmu ma kardynalną wagę badania prawa, które odkrył Lenin, a rozwinął tow Stalin, mianowicie; prawa nierównomierności rozwoju ekonomicznego i politycznego krajów kapitalistycznych w epoce imperializmu. Takie badanie naukowe stało się szczególnie aktualnym w okresie powojennym w warunkach zaostrzenia się powszechnego kryzysu kapitalizmu. Zagadnienie działania prawa nierównomierności rozwoju kapitalizmu w obecnym etapie wymaga głębokich i szczegółowych studiów w związku ze zmianą podziału i stosunku wzajemnego sił, walczących na arenie światowej, w związku z ogromnym wzmocnieniem obozu demokratycznego oraz z aktywizacją reakcji z imperializmem amerykańskim na czele.

Działanie prawa nierównomierności rozwoju kapitalizmu w epoce imperialistycznej (z uwzględnieniem odwrotnej strony tego prawa - procesu niwelacji) jest problemem ważnym, wymagającym poważnych badań naukowych, opartych na przestudiowaniu obszernego materiału faktycznego według poszczególnych krajów, działów przemysłu itd. Konieczne więc jest włączenie do planu Instytutu Ekonomiki tematu : " O działaniu prawa nierównomierności rozwoju w warunkach zaostrzenia się powszechnego kryzysu imperializmu".

W tematyce Instytutu Ekonomiki mało zwracano uwagi w przeszłości (a według mnie nawet i obecnie) na zagadnienie teoretyczne handlu międzynarodowego. Zdawałoby się,że nad problemami tymi pracować powinny inne instytucje naukowe, jak n.p.: Instytut Handlu Zagranicznego, Akademia Handlu Zagranicznego, Instytut Koniunktury przy Ministerstwie Handlu Zagranicznego itp. Jednakże i te instytucje najoczywiściej za mało pracują nad teoretycznymi problemami handlu międzynarodowego i handlem zagranicznym ZSRR. Wygląda na to,że nie uda się rozwiązać tych problemów poza Instytutem Ekonomiki z jego kolektywem pracowników naukowych i z jego możliwościami materialnymi. Nie znaczy to,że do roboty tej nie należy przyciągnąć innych ekonomistów,specjalnie pracujących nad problemami handlu międzynarodowego. Ale pracować oni powinni nie jak indywidualni chałupnicy,lecz zbiorowo,pod kierownictwem Instytutu Ekonomiki.

W warunkach zaostrzenia się walki dwuch systemów zagadnienie handlu międzynarodowego nabrałoby szczególnie doniosłego znaczenia. Obóz reakcji z USA na czele usiłuje wywrzeć nacisk na obóz demokracji,uciekając się do jego oczywistej i bezczelnej dyskryminacji,do bezpośredniego zakazu wywozu szeregu towarów do ZSRR i do krajów demokracji ludowej. W dniu 1 marca 1945 r. Departament Handlu USA uchwalił nowy system wydawania licencji,który to system potęguje dyskryminację w polityce handlu zagranicznego USA i jest w rażącej sprzeczności z oficjalną propagandą amerykańską t.zw. "wolności handlu". Są i inne ciekawe zagadnienia, np.studiowanie polityki angielskiej,forsującej eksport oraz powstających wskutek tego sprzeczności.

W dziedzinie opracowania teoretycznych problemów handlu zagranicznego jest luka,którą trzeba wypełnić. Tematykę handlu międzynarodowego włączyć trzeba do Planu Instytutu Ekonomiki,gdzie zająć ona powinna należne jej miejsce.

M.W. RAUTBARD. (Leningradzki Uniwersytet Państwowy).Tow.Ostrowitianow słusznie na ogół oświetlił w swym referacie stan dzisiejszy prac naukowo-badawczych w dziedzinie ekonomiki. Lecz wydaje mi się,że jego referat i wnioski mają pewną istotną wadę. Polega ona na tym,że i referat i wnioski słabo

powiązane są z tymi zagadnieniami,które stoją obecnie przed nami w walce z ideologią burżuazyjną.

A.A.Zdanow w przemówieniu swym w toku dyskusji filozoficznej,analizując zadania filozofów,zwrócił uwagę przede wszystkim właśnie na tę stronę sprawy,na to zadanie. Powiedział on: " Osiągnięte w Wielkiej Wojnie Narodowej olśniewające zwycięstwo socjalizmu,które było również zwycięstwem marksizmu, stało się kością w gardle imperializmu. Centrum walki przeciwko marksizmowi przeniosło się obecnie do Ameryki i Anglii. Wszystkie siły wstecznictwa i reakcji powołane są dziś do służby w walce przeciwko marksizmowi..... Któż,jeśli nie my - kraj zwycięskiego marksizmu i jego filozofii - ma stanąć na czele walki przeciwko zdeprawowanej i nikczemnej ideologii burżuazyjnej,któż,jeśli nie my,ma zadawać jej ciosy druzgocące.

To najdonioślejsze zdanie dotyczy również i ekonomii politycznej,ponieważ ekonomia polityczna marksistowsko-leninowska powołana jest nie tylko do demaskowania konstrukcji ideologicznych burżuazji,lecz do wykrycia głębokiego rozkładu współczesnego kapitalizmu i zdemaskowania manewrów burżuazji współczesnej i polityki,manewrów,których celem jest walka przeciw socjalizmowi,przeciw marksizmowi,przeciw przyszłemu zwycięstwu socjalizmu na całym świecie.

Nie wszyscy nasi ekonomiści wykonują to najdonioślejsze zadanie. Niektórzy ekonomiści nie tylko dali dowody swej niezdolności do czynnej walki przeciw burżuazji współczesnej,do demaskowania manewrów burżuazji i jej fagasów z obozu reformistów,lecz drogą swych prac wyświadczali w istocie przysługę burżuazji w walce z marksizmem.

Stwierdzone już to zostało w dostatecznym stopniu w stosunku do pracowników dawnego Instytutu Swiatowej Gospodarki i polityki światowej,lecz dotyczy to nie tylko ich. Profesor uniwersytetu Leningradzkiego,Rosebfeld, napisał książkę o przemyśle USA w czasie wojny,w której przeprowadzał również linię antymarksistowską. Walczyć z ideologią burżuazyjną,wykrywać rozkład współczesnego kapitalizmu,wykazywać wyższość naszej ekonomiki socjalistycznej,konieczność zwycięstwa komunizmu w naszym kraju i dalszego zwycięstwa socjalizmu i komunizmu na całym świecie - oto najdonioślejsze i decydujące zadanie wszystkich ekonomistów radzieckich,a nie tylko tych,którzy pracują

nad zagadnieniami gospodarki światowej.

Obowiązkiem ekonomistów radzieckich jest wnieść swój wkład do walki z ideologią burżuazyjną i jej pozostałościami, wkład, którego podstawą być powinno syntetyzowanie naszych doświadczeń w dziele budowania socjalizmu. Książka tow. Woźniesieńskiego o ekonomice wojennej ZSRR w okresie wojny Narodowej jest wzorem naukowo-teoretycznego opracowania zagadnień, wzorem, opartym na świadomym syntetyzowaniu praktyki. Lecz wartość książki tow. Woźniesieńskiego polega nie tylko na tym. Praca jego uzbraja ideologicznie ludzi radzieckich; każdy jej rozdział wykazuje wyższość naszej ekonomiki, żywo ilustruje rozkład współczesnego kapitalizmu, konieczność przyszłego zwycięstwa komunizmu.

Najważniejszym naszym zadaniem jest wykorzenienie pozostałości ideologii burżuazyjnej, wychowanie ideologiczne narodu radzieckiego. Wiedza ekonomiczna potrzebna jest przede wszystkim do uzbrojenia ideologicznego całego naszego narodu, ażeby miał on zupełnie jasne wyobrażenie o wyższości społeczeństwa radzieckiego. Trzeba tu podkreślić aktualność opracowania zagadnień ekonomiki i polityki krajów demokracji ludowej, tym bardziej, że i w tej dziedzinie popełnione zostały antymarksistowskie błędy.

Mówiąc o planie prac instytutu Ekonomiki na rok 1949, zaznaczyć należy, że ma on charakter nieco fragmentaryczny. Nie ma w nim trzonu. Nie ma zasadniczych problemów, o których wspominał referent. Zgadzam się z tym, że należy w przyszłości udzielać więcej uwagi charakterystyce przyszłego komunizmu. Lecz zagadnienie dróg, prowadzących ku komunizmowi, które jest dziś zagadnieniem aktualnym, nie ma w planie należytego wyrazu. Wysuwa się je pod jednym tylko aspektem - roli elektryfikacji. Nie ma również w planie instytutu problemu nierównomierności rozwoju kapitalizmu w obecnym etapie. Czuje się, że tematy dobrane zostały "według ludzi". Instytut Ekonomiki nie powinien jednak w swoim planie dostosować się do ludzi, lecz kierować się określonymi założeniami, dążącymi do postawionego planu.

Jedną z zasadniczych wad pracy Instytutu Ekonomiki jest słabość jego roli, jako ośrodka, kierującego całokształtem prac w dziedzinie nauki ekonomicznej w naszym kraju.

Tow.Ostrowitianow w referacie swoim zaznaczył,że istnieje zamiar koordynowania prac naukowych drogą organizowania narad,dyskusji itd. Mnie się wydaje,że to nie wystarcza. Uniwersytet Leningradzki zrobił próbę skoordynowania prac poszczególnych ekonomistów. Powstał w tym celu naukowo-badawczy instytut ekonomiki,filozofii i prawa. Wydział ekonomiczny tego instytutu przeprowadził dyskusję nad książką Rosenfelda, o której już wspominałem oraz nad książką Steina,o której mówił tow.Ostrowitianow. Omówiliśmy zadania nauki ekonomicznej w świetle wniosków dyskusji filozoficznej oraz zasadnicze problemy,poruszone w pracy tow. Woźniesieńskiego. Lecz spotkaliśmy się z trudnościami wskutek braku metodologicznego i naukowego kierownictwa z centrum,które to funkcje pełnić powinien Instytut Ekonomiki Akademii Nauk ZSRR. Mógłby on nam dopomóc w wyborze tematyki pracy naukowej.

Według planu na rok 1949 w uniwersytecie Leningradzkim pracować będzie nad tematami ekonomicznymi 55 osób. Udało się nam w znacznym stopniu zmniejszyć istniejącą do tej chwili różnolitość tematyki i opracować na rok 1949 plan zespolony i dążący do wyraźnego celu. Główną część planu stanowią tematy, poświęcone zagadnieniom ekonomiki socjalistycznej. Są też prace na tematy współczesnego kapitalizmu,ekonomiki krajów demokracji ludowej,historii ekonomii politycznej itd. Wybór tematów pozostaje jednak na ogół przypadkowym,ponieważ nie mamy dyrektyw co do tego,na jakich zasadniczych zagadnieniach należy dziś skupić uwagę. Jednocześnie byłoby pożądane,by Instytut Ekonomiki zawczasu nas informował o planach swojej pracy i wymieniał zagadnienia,w których opracowaniu wskazany byłby nasz udział. Takie skoordynowanie naszej pracy z praca Instytutu Ekonomiki utrwaliłoby przeświadczenie naszych ekonomistów,że współpracują oni w wielkiej sprawie i stałoby się podstawą nie przypadkowych,lecz systematycznych szerokich dyskusji nad problemami największej wagi.

Pożądane byłoby również,ażeby nas wciągnięto do współpracy w piśmie " Woprosy Ekonomiki", ażeby redakcja tego pisma zawczasu dzieliła się z nami swymi planami i zaznaczała,jakiego rodzaju artykuły pragnęłaby od nas dostawać. Instytut Ekonomiki może i powinien przedsięwziąć szereg kroków celem ustalenia ściślej łączności z lokalnymi organizacjami naukowymi

i kierowania ich pracą. Będzie to bodźcem do szerokiego rozwoju całej naszej pracy naukowej w sferze ekonomiki. Do opracowywania najważniejszych problemów można na wielką skalę pociągnąć pracowników lokalnych z całego ZSRR. Trzeba doprowadzić do tego, by na podstawie jednolitego planu całej pracy naukowej w zagadnieniach ekonomicznych doprowadzić do zorganizowanego podziału pracy między Instytutem Ekonomiki Akademii Nauk, katedrami wyższych uczelni i innymi organizacjami naukowymi. W ten sposób będziemy mogli szerzej ująć najważniejsze problemy ekonomiczne i zlikwidować opóźnianie się frontu ekonomicznego wobec zadań, które wysuwa przed nami budownictwo socjalistyczne oraz obecna sytuacja międzynarodowa.- (x)

-----oOo-----

(x) Dalszy ciąg dyskusji podamy w numerze następnym.